Nr 245. Dnia 5 września. Niedziela. Dnia 24 sierpnia (5 września) 1886 r.

CENA KURJERA:
Warunki prenumeraty *Kurjera Warszawskiego* (wraz z codziennem bezpłatnem wydaniem porannem) podane są w nagłówku numeru wieczornego.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera Warszawskiego* przyjmowaną być nie może.
Numer pojedyńczy wieczorny kop. 5, poranny w dnie powszednie kop. 3, poranny w niedziele i święta kop. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

CENA OGŁOSZEŃ:
Reklamy: za jeden wiersz pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.
Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne i małe ogłoszenia w numerach porannych, zwyjątkiem niedzielnych i świątecznych, zamieszczane nie będą.
Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska nr 18.

Dziś: Joachima i Wawrzyńca.
Poniedziałek: Zacharjasza Proroka.
Wtorek: Reginy P. M.
Środa: Narodzenie N. Maryi P.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 11.
Zachód " 6 " 47.
Długość dnia godzin 13 " 36.
Ubyło " " 3 " 7.

Wschód księżyca o godzinie 0 minut 33 w.
Zachód " 10 " 2 r.
Wysokość wody na Wiśle stóp 0 cali 10
Dziś o godzinie 4-ej rano ciepła 14° R.

Czwartek: Gorgoniusza Męcz.
Piątek: Mikołaja wyzn.
Sobota: Emiliana i Teodory.
Niedziela: Walerego i Salezego.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr 9.—Telefon Redakcji nr 126.—Telefon Administr. 141.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Włodzisława; jutro Drogomiła.

Nabożeństwa: W kościele św. Marcina przy ulicy Piwnej konkluzja tygodniowego odpustu ku czci Pocieszenia N. Marji Panny; w kościele Opieki św. Józefa na Krak.-Przedm. dopołudniowe nabożeństwo ku czci Serca Pana Jezusa.

Wystawy: Wyst. Tow. zachęty szt. pięknych., Krak.-Przedm. nr. 15 (od godz. 10-ej rano do 6-ej wieczór.)—Wystawa obrazów A. Krywulta. (Hotel Europejski—codziennie od godz. 9-ej rano do 6-ej wieczorem.)

Zabawy: Zabawa dla dzieci. (Zwierzyniec—godz. 4 po południu.)

Widowiska: Teatr na wyspie w Łazienkach: dziś „Robert i Bertrand". (Godz. 7½ wieczorem.)

Teatra: Letni (w ogrodzie Saskim): dziś „Poskromienie złośnicy" (wznowienie); jutro „Aktorowie dworu" i „Mąż pieszczony";—Nowy: (przy ulicy Królewskiej): dziś „Muszkieterowie"; jutro „Baron cygański" (debiut pani Bronikowskiej). (Godz. 7½ wieczorem.)

Teatrzyki: Alhambra: „Wicek i Wacek" — Belle-vue: „Sto dziewic czyli Zielona wyspa";— Nowy-Świat: „Fikalski".

Teatr Buff: dziś przedstawienie rosyjskie: „Sinobrody".

Cyrk Salamońskiego: koncert i przedstawienie. (Dolina szwajcarska.)

Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. Otwarty codziennie od godziny 10-ej rano do wieczora.

Z Bułgarji.

Meraner Zeitung podaje treść rozmowy, jaką miał „przyjaciel pisma" tego z bawiącym w Meranie byłym bulgarskim ministrem oświaty, d-rem Konstantynem Jireczkiem.

Z treści tej rozmowy z człowiekiem wybornie znającym stosunki miejscowe, pokazuje się, że Bulgarja liczy obecnie następujące grupy polityczne:

Wielkie stronnictwo Karawełowa, ekscentrycznego idealisty, który do ostatnich chwil rozporządzał ogromną większością w kraju i wiernie sprzyjał księciu. Jak się obecnie ów stosunek ułoży, to dopiero przyszłość pokaże.

Stronnictwo radykalne, na czele którego stoi dzisiejszy prezes ministrów Radosławow, wychowaniec uniwersytetu heidelberskiego.

Stronnictwo zachowawcze, kierowane przez prawnika, d-ra Stoiłowa, heidelberczyka.

Stambułow, jest młodym, ambitnym, zamożnym adwokatem z Tyrnowy, bardzo wymownym i sprężystym.

Stronnictwa dowodzone przez tych polityków bułgarskich, sprzyjały do ostatniej chwili księciu; natomiast nieprzejednanym jego wrogiem od lat kilku jest stary liberał, człowiek gorącego temperamentu, bardzo namiętny, Dragan Cankow; stronnictwo jego rekrutuje się przeważnie w sferach biurokracji bulgarskiej.

Również nieprzyjazną dla księcia jest frakcja beletrysty Wieliczkowa, który należał do obalonego w dniu 18-ym września r. z. rządu prowizorycznego w Filopopolu. Frakcja ta, dosyć wątła, składa się z żywiołów, które przez ówczesny przewrót poniosły materjalne straty.

* * *

O zbrojeniach się Turcji donosi *Pol. Corr.* z Salonik:

„Nie ulega wątpliwości, że Turcja uzbraja się ponownie, a raczej, że nakazaną po uśmierzeniu pokojowem zatargu z Grecją demobilizację wojska wstrzymała.

Tam, gdzie takowa została już ukończoną, nakazano zwołać ponownie redyfów pod broń.

W Salonikach ma być utworzonym rodzaj naczelnej komendy; zwiastują rychłe przybycie do Salonik wielu wyższych jenerałów tureckich, jak Retsepa baszy, Hassana baszy, który ma zostać komendantem miasta, dalej Selami baszy, a nareszcie muszyra (marszałka) Achmeda Ejuba baszy.

Wprawdzie w sferach urzędowych zapewniają, że napływ tylu jenerałów do Salonik ma tylko na celu powitanie księcia Edymburskiego, który w połowie września ma tutaj przybyć z eskadrą angielską morza Śródziemnego, ale to motywowanie faktu nie znajduje u nikogo wiary.

Przypuszczają tu raczej powszechnie, że ponowne zbrojenia się W. Porty wiążą się z przewidywanemi wypadkami w Bułgarji i Rumelji."

W tych informacjach *Pol. Corr.* uderzającem jest to, że list ten pisanym był w d. 19-ym sierpnia, a zatem na dwa dni przed rewolucją sofijską. Okoliczność ta potwierdza ogólne przypuszczenie, iż w Konstantynopolu przewidywano bliskie zamieszki w księstwie.

* * *

Z nad Dolnego Dunaju donoszą pod dniem 28-ym z. m. do *Neue freie Presse*, że w tymże dniu przybył do Turn-Sewerynu, na grunt rumuński, jeden z głównych przewódców rewolucji sofijskiej, pułkownik Kessjakow, którego śmierć błędnie sygnalizowano z Sofji.

On to podczas rewolucji z dnia 21-go z. m. dowodził na koniu oddziałem wojsk, ustawionym przed pałacem księcia, a zarazem kadetami, których komendę powierzył mu dyrektor szkoły, major Grujew; on powiódł zebranych widzów przed konsulat rosyjski.

Pułkownikowi towarzyszyła z Sofji aż do Dunaju eskorta wojskowa. Obawiał on się, że spotka go

KRONIKA TYGODNIOWA.

Wszechwładza polityki i dola reporterów.—Wyjazd jednego z nich do Bułgarji.—Rozmowa z Cankowem.—Co Cankow myśli o swojej przyszłości i o kwalifikacjach politycznych?—Co o Jacku Soplicy i naszym konserwatyzmie?—Co wreszcie utrzymuje o literaturze naukowej i beletrystycznej, muzyce, malarstwie i tańcu?

Ubiegły tydzień odznaczył się, przynajmniej w gazetach, taką wybujałością polityki, że wobec niej wszystkie wypadki życia codziennego poszły w kąt.

Napróżno szukam opisu żałosnych dziejów jakiej młodej osoby, którąby przed skutkami elektrycznych wyładowań skoczyła bodaj z parterowego okna. Daremnie pytam, czy nie przybył nam jaki nowy polak, w kształtach wypędzonego z Prus niemca? Czy jacy amatorowie wiślanej kąpieli nie zostali pozbawieni garderoby? Czy jaki dorożkarz nie padł ofiarą niesumienności elegantów? Czy w końcu bodaj nie urodziło się dziecko z dwiema głowami i jedną nadetatową ręką?

Wszystko na nic. Sprawy domowe leżą w archiwach imaginacji reporterskiej, a miejsce ich zajął ks. Aleksander, o którego przygodach wiemy najdrobniejsze szczegóły, począwszy od tego: ile dni nie jadł, ile nocy nie spał i jak źle wyglądał—skończywszy na tem, że wrócił do konaku wierzchem, na głowach swoich wiernych poddanych.

„W tej uroczystej chwili książę zapłakał"—nadmienia jego bjograf. Spodziewam się. Chyba nigdy w życiu nie miał twardszego siedzenia.

Nie dziw, że wobec takiej poniewierki spraw bieżących, pewna część naszej braci po piórze wybiera się na kilka lat do Ameryki, a mniej hazardowni podróżują przynajmniej do Płocka i napowrót. Nie dziw wreszcie, że jeden z naszych bardziej przedsiębierczych reporterów, na pierwszą wieść o sofijskim wybuchu podążył do Bułgarji. Szczęśliwy kraj, gdzie interesujące wypadki rodzą się same, bez nadwerężania reporterskiej twórczości!

Pierwszy raport naszego przyjaciela mam właśnie w rękach. Obejmuje on podróż do Bułgarji i rozmowę z Cankowem. Z podróży, opisanej nad wszelki wyraz obszernie, zasługuje na wzmiankę następujący urywek:

„Pożar bułgarski rozwija się z błyskawiczną szybkością. Kiedym siadał do wagonu, aby udać się do Sofji—mówi nasz sprawozdawca—przeczytałem manifest Cankowa, w którym patrjota ten zawiadamia Europę, iż zgodnie z wolą całego narodu, obejmuje najwyższą władzę. Gdym zaś wysiadł z wagonu na stacji, gdzie mieliśmy jeść obiad, wpadł mi w ręce manifest Stambułowa, który znowu donosi Europie, że z woli całego narodu obejmuje władzę i że przywódcy rokoszu wzniecenego przez nic nieznaczącą mniejszość, a na ich czele Cankow, już siedzą w kozie."

„Teraz dopiero—dodaje nasz sprawozdawca—zrozumiałem ważność tego rodzaju manifestów. Dzięki bowiem listowi do Europy Stambułowa dowiedziałem się: gdzie bawi Cankow?"

Z kolei następuje opis rozmowy sprawozdawcy z Cankowem, poprzedzony charakterystyką jego osoby.

„Zastałem Cankowa—mówi reporter — w pokoju dosyć ciemnym; nieszczęsny bowiem więzień, chcąc ochronić się przed muchami, zapuścił wszystkie rolety. Z tego powodu nie widziałem subtelniejszych rysów jego fizjognomji. A ponieważ b. dyktator siedział w długim szlafroku i w czapeczce z kutasem na głowie, nie mogę więc nic stanowczego powiedzieć ani o wzroście, ani o tuszy, ani o koafiurze znakomitego męża stanu.

Po wymianie paru komplimentów, na których zwięzłość wpłynęło równie dobrze to, że mnie nie znał Cankow, jak i to, że ja nie byłem pewny (nawet dotychczas nie jestem pewny) z kim rozmawiałem, zapytałem tego niezwykłego człowieka:

— Nie obawiasz się ekscelencja o swoją przyszłość?

— Obawiam się, że będę musiał kazać sobie ząb wyrwać, gdyż trochę mnie poboliwa — odparł Cankow.

— A śmierci nie lękasz się ekscelencja?

— Albożem tak już stary?...—mruknął, kręcąc się na krześle.

— Mówię o tem, że książę Aleksander może pana kazać rozstrzelać — zreflektował go nasz reporter, z delikatnością, cechującą wszystkich ludzi dobrze wychowanych.

— Za co?...—wykrzyknął Cankow, szeroko otwierając oczy, w których tliła się nieukojona troska o los Bułgarji.

— Pańscy stronnicy aresztowali księcia.

— A jego stronnicy nie aresztowali mnie?...

— Zmusili księcia do podpisania abdykacji.

— A ja nie abdykowałem?... — pochwycił Cankow. — Owszem, uczyniłem to z pośpiechem znamionującym, że żadnej urazy osobistej nie mam do księcia.

— Pańscy żołnierze strzelali pod oknami książęcego pałacu—ciągnął reporter.

— Wierz mi pan — odparł Cankow — że za ten szczegół będzie mi obowiązane ministerjum wojny. Kto wie, jak stoją nasze arsenały? Uniknie się więc kłopotu, napisawszy sejmowi, że proch został wystrzelany podczas rewolucji.

— Ale pańscy żołnierze poranili książęcą wartę.

— Furda!... — uśmiechnął się Cankow, machając ręką. — Zwykły zatarg koleżeński!... Nie ma zre-

los Grujewa i Benderewa, których zamknięto w twierdzy Widdynia. Zawieziono go wszakże do Turn-Sewerynu i tam wypuszczono na wolność, ponieważ nie należał do armji bułgarskiej.

Z Widdynia donoszą, że nad poprawą tamtejszych fortyfikacyj pracuje cała męska ludność miejscowa, od szesnastu do pięćdziesięciu lat licząca.

X.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= W paryskim *Journal officiel* ogłoszone zostały dekrety, tyczące się wystawy z roku 1889-go. Wystawa trwać będzie od 5-go maja do 31-go października. Ostateczny termin nadsyłania przedmiotów naznaczony został na dzień 1-go kwietnia 1889-go roku. Rada urządzająca składa się z 300-tu członków, obradujących pod prezydencją ministra handlu i przemysłu, przyczem dzieli się na 22 komisje. Komisje zagraniczne proszone są o jaknajrychlejsze wyznaczenie swych delegatów, którzy zajmą się wyborem miejsca. Przedmioty wystawowe dzielą się na 9 grup: dzieła artystyczne, przedmioty naukowe i szkolne, materjały dla sztuk pięknych, meble, tkaniny, odzież, górnictwo, produkty surowe i obrobione, rolnictwo, wyrób wina, rybołówstwo i ogrodownictwo. Na wystawę są dopuszczane przedmioty, wyrobione po roku 1878 ym. Wszelkie zawiadomienia należy wysyłać pod adresem: *Monsieur le ministre du commerce et de l'industrie, commisaire-general, 55 quac d'Orsay à Paris* i na kopercie dodać *Exposition universelle de 1889.*

= *Praw. wiest.* drukuje projekt prawideł, tyczących się prolongaty poboru akcyzowego. Na zasadzie tych prawideł fabrykanci mogliby sprzedawać spirytus, zagwarantowawszy akcyzę depozytem w stosunku rubla za rubel, przyczem suma ulegająca prolongacie byłaby nieograniczoną, byleby tylko została zapłacona do 13-go czwartego miesiąca od daty, w której należność winna być wniesioną.

= W liczbie nowych linij kolei żelaznych, budowanych obecnie funduszami rządowemi w sąsiedztwie lub w pobliżu linji kolei żelaznych w Królestwie Polskiem, wymienić trzeba budującą się od kilku miesięcy linję kolei żelaznej z Homla do Brańska, która to droga, łącząca punkta gubernji mińskiej z Grodzieńską w pobliżu kolei poleskich, z chwilą oddania jej do użytku publicznego, nie będzie bez wpływu na stosunki handlowo-komunikacyjne tutejszego przemysłu. Nowa kolej żelazna homelsko-brańska będzie miała długości przeszło 200 wiorst i podług projektu wykończoną ma być w przyszłym roku, do czego materjały są już nagromadzone, a roboty z całą energją prowadzą się na kilku punktach.

= Zawiadowcy stacyj zostali zawiadomieni, aby pasażerom zapóźnionym, którzy nie zdążyli kupić biletu, wydawali z księgi sznurowej kwity, za okazaniem których będą mogli na najbliższej stacji wykupywać bilety na przejechaną przestrzeń. Pasażerowie, którzyby obecnie znalezieni zostali w pociągu bez biletów, podlegać będą całej surowości paragrafu 23-go ustawy kolejowej.

= Na skutek odniesienia się Towarzystwa wyścigowego, magistrat tutejszy zezwolił na urządzenie w wale miejskim, naprzeciw ulicy Kaliksta, przejazdu na nowo wyznaczone pole wyścigowe. Przejście to będzie otwierane tylko dla pieszych w czasie wyścigów, w razie zaś urządzenia podjazdu do trybun i estrad, przy bramie winna być ustawiona budka do poboru rogatkowego.

= Restauracja wielkiego zabudowania przy ulicy Rymarskiej, w którem mieści się gimnazjum pierwsze żeńskie, prawie w zupełności już została wykończona i gmach oddano na użytek szkolny. Obecnie pozostaje do wykończenia tylko kaplica i główne schody.

= Wczoraj rano zebrała się na placu Zamkowym komisja, składająca się ze starszego inżeniera miasta oraz inżenierów pp. Majewskiego i Kucharzewskiego i budowniczego p. Heuricha, celem rozstrzygnięcia na miejscu niektórych kwestyj kanalizacji dzielnicy Starego Miasta się tyczących. Między innemi zostało także oznaczone wynagrodzenie za przebijanie starych murów fortecznych na rogu Podwala i Gołębiej oraz na placu Zamkowym.

= W obecnej chwili, według wykazu biura adresowego, znajduje się w naszem mieście 2,928 robotników cudzoziemców.

= W dniu jutrzejszym, w godzinach od $11\frac{1}{2}$—1 po południu i od $7\frac{1}{4}$—8-ej wieczorem odbywać się będzie we wszystkich kasach biletowych na stacji Warszawa sprzedaż biletów do pociągu nadzwyczajnego, który pojutrze odejdzie z Warszawy na odpust do Częstochowy.

= Jutro i pojutrze, dnia 6 go i 7-go b. m., odbywać się będzie w sali losowań kantoru banku państwa ciągnienie drugiej klasy 147-ej loterji klasycznej. Na salę puszczane będą osoby zaopatrzone w specjalne bilety wejściowe.

= Na urzędach w zgromadzeniu piernikarzy zatwierdzeni zostali p. Jan Wróblewski, starszym i p. Jan Stanisławski, podstarszym tegoż zgromadzenia.

= P. prezydent m. Warszawy, jenerał Starynkiewicz, powrócił do Warszawy z zagranicy, dokąd się udawał na kurację.

= **Z teatru i muzyki.**

* Występ p. Florjańskiego, artysty opery lwowskiej, w partji Jontka w „Halce", usposobił odrazu sympatycznie tutejszą publiczność dla młodego gościa.

Piszący te słowa miał sposobność lat temu parę słyszeć p. Florjańskiego we Lwowie, w „Konradzie Wallenrodzie" Żeleńskiego, jako bohatera tytułowego.

Podówczas był to już śpiewak obiecujący, choć operetkowy repertuar zostawił swoje ślady na interpretacji, w której znać było dorywczą naukę.

Dziś p. Florjański postąpił niewątpliwie: głos jego tenorowy o czystym kolorycie i metalicznym dźwięku zmężniał, nie tracąc bardzo przyjemnego brzmienia.

Traktowanie śpiewu jest już umiejętniejsze, choć frazowanie pozostawia jeszcze wiele do życzenia, a dykcja muzyczna nie ma tych szlachetnych akcentów, które zjawią się wtedy dopiero, kiedy artysta pożegna się stanowczo z operetką.

Bądź co bądź, w tej chwili mimo różne niedobory, p. Florjański przedstawia się jako śpiewak z talentem, idzie tylko o to, w jakim kierunku ten talent się rozwinie, co już całkowicie zależy od woli i usposobień artysty.

Obecnie najważniejszym przymiotem p. Florjańskiego jest temperament sceniczny, objawiający się tak w grze ożywionej, jak i w śpiewie, w którym drga nerw dramatyczny.

Niekiedy nawet ten temperament unosi zbytecznie artystę, wytrącając go z rytmu; nie chcemy tego przypisywać niemuzykalności, bo czysta zawsze intonacja uwalnia p. Florjańskiego od tego zarzutu.

Temperament i *trema* wpłynęły zapewne na dwukrotne wczoraj zminięcie się z taktem, co zapewne w dalszych występach przy większej na scenie śmiałości nie powtórzy się więcej.

Wogóle ten występ w „Halce" dobre po sobie zostawił wrażenie; ale rozstrzygającym będzie popis w „Aidzie"—i do tego też czasu wstrzymujemy się od wypowiedzenia bardziej wymotywowanego zdania o talencie p. Florjańskiego, który dopiero w trudnej partji Radamesa ma sposobność wszechstronnie zarekomendować się publiczności.

= Z teatrzyków.

Wczoraj w teatrzyku „Belle-vue" przedstawiono dawno niegraną operetkę p. t. „Zielona wyspa", w której p. Texel, dyrektor tego teatrzyku, zbierał huczne oklaski za interpretację roli wielkorządcy.

W teatrzyku „Alhambra" dziś przedstawioną będzie komedja p. Zygmunta Przybylskiego „Wicek i Wacek" po raz 42-gi.

= **Ze sztuki.**

* Trzeci zakup obrazów z wystawy Towarzystwa sztuk pięknych, mający być dokonany we wrześniu, odłożony został do grudnia i uskuteczniony zostanie wraz z czwartym.

* Znany malarz typowy i humorystyczny p. Franciszek Kostrzewski, bawi od kilku tygodni w Jabłonnie, gdzie pracuje nad większych rozmiarów obrazem, który niezadługo znajdzie się na wystawie sztuk pięknych.

* Komitet towarzystwa popierania sztuk pię-

---

sztą większego miasta, w któremby się co noc nie poraniło kilku ludzi. To drobiazg!

— Więc sądzisz ekscelencjo... — przerwał nasz reporter.

— Sądzę, że ponieważ książę wrócił na tron, więc i ja mogę wrócić do moich zajęć i dochodów. Zresztą jestem gotów pogodzić się z księciem.

Taka pewność siebie zakłopotała nawet naszego reportera. Po chwili jednak, oprzytomniawszy, zaczął na nowo:

— W każdym razie sąd opinji publicznej i historji nie będzie życzliwym dla waszej ekscelencji.

— Kpię z obu! — ofuknął Cankow. — Wiem, iż jeżeli wzrosną długi w kraju pod restytuowanym rządem, albo jeźli wyniknie wojna nieszczęśliwa, gdy księgosusz zacznie trapić bydło rogate, albo świnie ulegną chorobie racic, taki Stambułow będzie rozgłaszał i każe drukować w szkolnych podręcznikach, że klęski te — ja wywołałem. I na odwrót, gdy ludność pomnoży się i wzbogaci pracą, gdy przyjdzie kilka lat dobrych urodzajów, gdy podrośnie młodzież ucząca się i stworzy inteligencję w w kraju, taki Stambułow będzie gadał i będzie drukował, że w tem jego zasługa.

Ale histeryk-filozof, panie — mówił, zapalając się Cankow — o nas obu wyda sąd zupełnie inny. Powie, że obaj szukaliśmy dobrych posad, z tą różnicą, iż jemu udało się, a mnie — nie. Gdyby zaś taki mędrzec znał bliżej Stambułowa, który jest wścibskim, choruje na manję uszczęśliwiania ludzi— i — mnie, który prócz pensji niczego nie żądałbym od ziomków, mędrzec ten westchnąłby nad moim upadkiem.

Bulgaria fara da se, niech Bułgarja robi się sama, oto moje hasło! — wykrzyknął opatrznościowy mąż, uderzając pantoflem w podłogę.

Wysłuchawszy tych refleksyj nieszczęśliwego statysty, nasz reporter zapytał Cankowa: w jaki sposób obecnie czas przepędza?

— Rozmaicie — odparł więzień. — Głównie obmyślam plan dzieła p. t. „Mały rewolucjonista, czyli krótki podręcznik robienia rewolucyj dla użytku szkół średnich i elementarnych". Powinienby wyjść w kilkunastu edycjach i choć w części wynagrodzić mi straty — westchnął Cankow. — O ile mi zaś zostaje czasu, kładę pasjans, albo czytam *Słowo*, które przysyłają mi do więzienia moi nieprzyjaciele polityczni, ażeby mnie nawrócić.

Właśnie—dodał — czytałem pyszną polemikę w obronie konserwatyzmu. Kto jest ten *is?..* Dzielne pióro!

— To będzie, zdaje się, Jacek Soplica—objaśnił nasz reporter.

— Jacek?!..—wykrzyknął Cankow—i ja go nie poznałem po stylu!

— Ekscelencja znasz go? — spytał zdziwiony reporter.

— Czy go znam!..—powtórzył wzruszony Cankow i łza błysnęła mu w oku.—Czy go znam! Jacka Soplicę... Przypomnij mu pan tylko Janinę...

— To gdzieś na południu Turcji?

— Na południu... Albo Mont-Valerien.

— Pod Paryżem — dodał z pośpiechem nasz reporter.

— Tak, pod Paryżem. Pyszny chłopak! Głowa ministerjalna, wąs bułgarski, temperament turecki...

— Ekscelencja chcesz przez to powiedzieć, że nasz wspólny przyjaciel ma pociąg do płci pięknej?..

— Co to pociąg!.. Kurjerski pociąg!.. Ekstra-pociąg... Miły Boże i taki Czyngis-Han broni konserwatyzmu!

Nasz sprawozdawca żachnął się.

— Sądziłżebyś ekscelencjo, że być konserwatystą nie jest zasługą, osobliwie w tych czasach i—w naszych warunkach?

— Konserwatyzm, osobliwie wasz, warszawski, nie jest żadnym wynalazkiem, ani zasługą. Każdy, ale to każdy człowiek jest konserwatystą, nie wyłączając mego przyjaciela, radykalisty Benderewa, który chociaż codzień zmieniałby rząd istniejący, jednak ledwo raz na dwa tygodnie zmienia mankiety i skarpetki. Jest to także konserwatyzm.

Postęp zaś, panie dziennikarzu, polega na pracy, na twórczości, na wprowadzaniu coraz nowych ulepszeń. Można być konserwatystą, leżąc po całych dniach na kanapie, a po całych wieczorach grywając w bezika. Ale postęp—np. umysłowy, polega na zdobywaniu i odkrywaniu nowych prawd—postęp materjalny na wynajdywaniu nowych machin i materjałów—postęp społeczny na wprowadzaniu nowych ulepszeń, dzięki którym zmniejszyłaby się nędza, ciemnota, przesąd i nienawiść między ludźmi.

W szczególności—prawił Cankow—co konserwują wasi, warszawscy konserwatyści? Naprzód swoje dochody, potem swój seperatyzm odnośnie do reszty społeczeństwa, a następnie pewną sumę przesądów, zaczynających się od używania francuzczyzny, a kończących na przestrzeganiu form wizytowych.

Co innego oni robią? naucz mnie pan.

Reporter zrobił minę bardzo uroczystą.

— Cóż mogą robić? — spytał, podnosząc brwi.— Działalność ich jest zamknięta prawie wyłącznie w dziedzinie literatury i sztuki, no i te, jak ekscelencji wiadomo, popierają.

Cankow śmiał się.

— Znam ja wasze stosunki — odparł — od moich ajentów, którzy u was handlują gąbkami i pantoflami. I oto co wiem przez nich.

W waszej literaturze naukowej panuje stagnacja, właśnie dzięki szczególnemu konserwatyzmowi, który objaśni przykład bodaj Ochorowicza.

Uczony ten, jak pan wiesz, zajmuje się hypnotyzmem. Otóż u was, gdy Ochorowicz za pomocą hypnotyzmu próbował leczyć, krzyknięto, że: jest szarlatanem, ponieważ leczy, nie mając odpowiedniego

nych rozpoczął korespondencję w sprawie sprowadzenia na tutejszą wystawę najświeższego obrazu Jana Matejki p. t. „Dziewica orleańska".

= Biuro pośrednictwa.

Donosiliśmy już, iż na wystawach muzealnych czynnem będzie biuro pośrednictwa, mające na celu uskutecznianie tranzakcji pomiędzy kupującymi a producentami z grona wystawców.

O biurze tem możemy donieść dziś kilka szczegółów, bliżej jego charakter określających.

Biuro, z ramienia kancelarji Muzeum, funkcjonować będzie na obu wystawach, tj. zarówno rolniczej, jak i przemysłowej.

Z liczby okazów wystawionych żaden przed ukończeniem wystawy nie może być z sal muzealnych wyniesiony, w razie zaś sprzedaży, oddany zostanie nabywcy dopiero po jej zamknięciu.

Kontrolę takich okazów, odbiór i wypłatę należności prowadzi biuro.

Nadto biuro utrzymuje księgę zamówień, w której zamieszczane będą obstalunki na wyroby nietylko przez wystawcę okazane na wystawie, lecz w ogóle w jego zakładzie produkowane.

W tym celu biuro zostanie zaopatrzone w cenniki firm, szczegółowe informacje ze strony wystawców, adresy i t. d.

W salach wystawy sprzedaż bezpośrednio przez wystawców uskutecznianą nie będzie, co wszakże nie krępuje ich w użyciu powszechnie praktykowanych środków reklamy, jak rozdowania cenników, adresów itp.

Jak na teraz, takie są warunki istnienia biura.

Wreszcie biuro za dokonane tranzakcje pobierać będzie drobne komisowe, ustanowione dlatego, ażeby zachęcić biuro do ożywienia obrotów handlowych.

Pomysł wielce szczęśliwy, nie wątpimy też, że dodatnio wpłynie na powodzenie obu wystaw.

Biuro honorowe byłoby — łatwo to przewidzieć— martwe, bierne; przeciwnie biuro płatne, wprost zainteresowane, dołoży starań, ażeby handel szedł żwawo, z korzyścią dla biura pośrednictwa i dla wystawców.

= Stare marki.

Z dniem 13-ym lipca rok już upłynął od obowiązkowego wprowadzenia nowych marek pocztowych, a jednak niema dnia prawie, aby między listami wrzucanemi do skrzynek, nie znajdowano po kilka a nawet po kilkanaście listów, na których są nalepione stare marki.

Listy te wcale nie bywają wyprawiane i narzekania na nieregularność poczty często są niesłuszne i w owych markach znajdują przyczynę.

Zkąd się jednak stare marki zdarzają w obiegu handlowym?

Należy przypuścić, iż wielu przekupniów nie zdążywszy przez niedbalstwo wymienić starych marek na nowe, puszcza je teraz w kurs o ile się to uda z osobami nieuważnemi lub prostaczkami, nieświadomemi istotnego stanu rzeczy.

Jest to oszustwo i podejście nie na 7 kop., lecz wpływające nieraz z powodu niedojścia listu na znaczne straty i zawikłania.

Ostrzegamy więc handlujących, iż za sprzedaż starych bezwartościowych marek mogą się narazić na przykre następstwa sprawy karnej.

= Model.

Mieliśmy sposobność oglądania modelu wagonu (platformy), wykonanego w warsztacie mechanicznym kolei wiedeńskiej.

Model ten pod względem delikatności i gustowności w wyrobie, przynosi zaszczyt rzemieślnikom naszym i ich kierownikom.

Wyrobiony jest w całości ze stali niklowanej, a ustawiony na relsach przymocowanych do podkładów może być dowolnie poruszanym i przesuwanym.

Sprzęcik ten, którego robota kosztowała 1,200 rs., stanowi podstawkę do albumu i wkrótce wysłany będzie do Petersburga, gdzie będzie miał swoje przeznaczenie.

= Dom zarobkowy.

Kierujący budową i urządzeniem domu zarobkowego z zapisu ś. p. Staszyca, korzystając ze stałej pogody po ukończeniu grubej roboty mularskiej i nakryciu gmachu dachem, dozwolili jeszcze na niektóre dalsze roboty, jak częściowe frontowe tynki, oraz niektóre roboty prowadzące się wewnątrz budowanego gmachu.

Co do urządzenia przyszłego domu zarobkowego, oprócz warsztatu krawieckiego, szewckiego, siodlarskiego, szwalni itp, projektowanem jest urządzenie na wielką skalę fabryki zabawek i w tym celu zbierane są odpowiednie dane dla wprowadzenia i zapewnienia zbytu tej fabrykacji.

= Spekulant reklamowy.

Pomysłowość rozmaitych spekulantów, chcących wyzyskać sposób reklamy, przechodzi wszelkie granice.

Jeden z takich spekulantów widząc, że rogi ulic, latarnie, tramwaje, wreszcie ławki w ogrodach są już wyzyskane, wpadł na projekt zużytkowania dla nowej spekulacji reklamowej... kościołów.

Niefortunny ten pomysł przedłożył kilku proboszczom i rektorom świątyń tutejszych, proponując oddanie mu w monopol zewnętrznych ścian i wrót kościelnych dla przylepiania afiszy ogłoszeniowych.

Starał się dowieść, że w tem nie ma nic niewłaściwego i ubliżającego dla religji, lecz wszędzie napotkał odmowę i skarcenie niewłaściwego pomysłu.

= Koty w kagańcach.

Właściciel pewnego domu przy ulicy Chłodnej, posiadający zarazem ogródek, a w nim gnieżdżące się ptactwo, wpadł na oryginalny sposób zabezpieczenia go od kotów.

Mianowicie zapowiedział lokatorom, iż koty mogą być wypuszczane na podwórze, nie inaczej, jak w stosownie przyrządzonych kagańcach, w przeciwnym razie będą zabijane.

Kilku mieszkańców zastosowało się do postawionego żądania.

= Biografja... Kastora.

Pani D. jest zamożną i bezdzietną wdową a zarazem właścicielką długowłosego pinczerka Kastora.

Pani W., siostra „krezuski", obarczona drobną dziatwą, wpadła na dowcipny pomysł zapewnienia swemu dwunastoletniemu synowi opłaty szkolnej.

Oto w dniu imienin bogatej ciotki, siostrzeniec oprócz powinszowania przedstawił ułożoną przez matkę a przez siebie przepisaną „biografję pieska Kastora".

Czyn ten wzruszył do łez panią D., która przyrzekła przyjść w pomoc synowi pomysłowej matki...

= Sławny owczarz.

W tych dniach zmarł w mieście naszem G., typowa i zapewne ostatnia w swoim rodzaju postać z bruku warszawskiego.

Zmarły był z powołania czeladnikiem szewckim, ale rzuciwszy przed trzydziestu laty rzemiosło i wyuczywszy się gdzieś za granicą „owczarstwa", rozpoczął w Warszawie praktykę leczenia wszystkich chorób podług „swojej metody", co po kilku szczęśliwych, a zapewne wypadkowych zdarzeniach, zjednało mu rozgłos nietylko w Warszawie, ale i na prowincji, dokąd często do chorych bywał wzywanym.

Rozwijająca się coraz więcej „praktyka lekarska", przez co nieraz po parę dni nie można było dostać się do gabinetu *doktora*, były powodem, że w pewnej klasie mieszkańców Warszawy G. stał się tak „sławnym", że często przychodziły pytania i rady z zagranicy.

Wzywany do chorych, często do takich, dla których najpierwsze powagi lekarskie wyczerpały wszystkie środki, zawsze podejmował się kurować decydując stanowczo i przepisując nieraz śmieszne lekarstwa, najróżniejsze kąpiele, smarowidła itp., zalecane przez wiejskich znachorów.

Interpelowany przez władze lekarskie o leczenie bez pozwolenia, tłumaczył się, że nie leczy, a tylko „radzi" tam, gdzie doktorzy nie mogą poradzić.

= Jeszcze o talmudyście.

Rozkocheny talmudysta, o którego postanowieniu nauki świeckiej donosiliśmy przed kilku dniami, energicznie zabrał się do wykonania powziętego zamiaru.

Wyjeżdżając wraz z nauczycielem do Witebska, kupił odrazu, według jego wskazówek, formalną bi-

---

konsensu. Gdy zaś robił teoretyczne doświadczenia, nie lecząc, tylko badając ogólne zjawiska hypnotyzmu, wołaliście znowu, że jest szarlatanem, ponieważ z hypnotyzmu robi sobie zabawkę.

I tak na wszelki sposób dyskredytowaliście człowieka, który w atmosferze waszych stosunków nie mógł ani robić badań, ani tem samem napisać poważnej książki o hypnotyzmie.

Ten sam Ochorowicz, w Paryżu, gdzie nie nadaje tonu konserwatyzm, tylko postęp, zastosował hypnotyzm do leczenia pewnej kategorji zboczeń umysłowych. Tam bowiem znaleźli się lekarze, którzy otworzyli mu szpital do badań. A choć Dèsjardin protestował przeciw próbom hypnotycznym, ze względu na zdrowie medjów, to opinja jego bynajmniej nie zdławiła nowych doświadczeń, tylko wskazała możliwe ich niebezpieczeństwo i potrzebę ostrożności.

Tam, gdzie życie narodu polega na postępie, konserwatyzm odgrywa użyteczną rolę kontrolera. Ale tam, gdzie tylko i tylko jest konserwatyzm, to naprawdę nie ma go, lecz zwykły zastój, nieledwie zgnilizna.

— A literatura piękna?—spytał nasz reporter tonem wielkiej pewności.

— Tej również dziś nie macie i mieć nie możecie, bo wasz konserwatyzm zaleca historyczność i z zapałem, przypominającym czasy świętej inkwizycji, tępi kiełkującą literaturę życiową i żywotną.

„Chłop nie jest tak nieszczęśliwy, jak może być nim człowiek inteligentny. Pokazujcie więc nam nie chłopskie, ale ludzi inteligentnych cierpienia"—woła jeden z waszych krytyków. Zapomniał, niestety! że w tej rodzącej się literaturze nie chodzi o pokazywanie „chłopskich nieszczęść", ale o przypomnienie inteligencji: że jacyś chłopi istnieją, że i oni, nietylko inteligencja, mają swoje interesa i cierpienia i że jest to warstwa fundamentalna społeczności.

My, bułgarzy, jesteśmy, jak mówicie, narodem świniopasów. Pozwól pan jednak sobie powiedzieć, że stoimy lepiej od was. Ta sama Europa, która ani chce słyszeć o waszej inteligencji, rachuje się z naszymi pastuchami!...

— Przyznasz jednak, ekscelencjo, że u nas wysoko stoi muzyka! Mamy kompozytorów, Towarzystwo muzyczne, konserwatorjum...

— No, my — odparł Cankow — konserwatorjów, ani uczonych kompozytorów nie posiadamy, ale za to u nas—śpiewa cały naród i co więcej, umie melodje rozbierać na głosy.

— To zdolności wyjątkowe, to dar boży—zauważył reporter. — Nasz naród nie posiada ucha, ani głosu i dlatego nie śpiewa chórem.

Cankow podskoczył na krześle.

— Wstydź się pan! — zawołał — odmawiać całemu narodowi zdolności nawet tak elementarnych, których nie odmawiacie papugom i kanarkom...

— Jest to opinja ludzi kompetentnych — przerwał strapiony reporter.

— Niech ich kaczki zdziobią, tych waszych kompetentów. Ja obcy, ja więzień, ja ofiara, a przecież wiem, że wasze dzieci, wysyłane na letnie kolonje, w ciągu kilku dni uczą się śpiewać chórem. Spytaj pan o to d-ra Fritschego.

— Ekscelencja zna doktora?

— Bah! Miałem przecież w jego zakładzie leczyć się ścieśnionem powietrzem. Szczęściem, wyręczyli go moi wrogowie, dając mi bezpłatną kurację ścieśnionem powietrzem, w tem oto posępnem więzieniu.

— Z tem wszystkiem nasze malarstwo... — zaczął znowu reporter.

Cankow machnął ręką.

— Czy pan wie, panie sprawozdawco, co to są „modele zręczności"?

— Czy wiem?... Tak, zapewne... Muszę wiedzieć, chociaż... mogłem trochę zapomnieć... — mówił wysoce zakłopotany sprawozdawca.

— Otóż „modele zręczności"—ciągnął Cankow— są to formy najczęściej używane w różnych rzemiosłach. Młody chłopak u nas, zamiast iść do terminu i przez kilka lat heblować deski, albo piłować skoble, wyrzyna i piłuje przez ten czas najrozmaitsze kształty. Tym sposobem w heblowaniu, kuciu, piłowaniu itd. nabiera takiej wprawy, że gdy mu przyjdzie wykonać jakiś sprzęt lub narzędzie, robi je bez żadnego trudu, bo już zna wszystkie formy.

— Jakiż to ma związek z malarstwem?

— Zaraz. Takim to sposobem u nas, w dzikiej Bulgarji, uczą się dzieci rzemiosł. Poznawszy zaś formy grube i proste, biorą się następnie do subtelniejszych i bardziej złożonych i — uczą się rysunku.

Jak zaś pan sądzisz: czy na dziełach malarskich łatwiej pozna się naród, który uczy się form, czy taki, co ich się nie uczy? A dalej: czy wielki malarz łatwiej znajdzie się tam, gdzie—nie znają form, czy tam, gdzie je—znają?

Wy robotę zaczynacie od dachu: macie malarzy, lecz nie macie ani miłośników, ani nabywców. My, dzicy, zaczynamy od fundamentów. Tworzymy znawców i miłośników sztuki, a przyszłości zostawiamy troskę o stworzenie mistrzów.

Ale pociesz się pan—dodał z uśmiechem Cankow, widząc, że nasz sprawozdawca oblewa się obfitym potem.—U was stoi wysoko jedna gałąź cywilizacji i sztuki: taniec.

Niedawno czytałem, że w Warszawie, na złote wesele swoich dziadków jakieś wnuczęta odtańczyły balet, przedstawiający: „historję małżeńskiego pożycia sędziwych jubilatów". Nie napisano tylko, czy do owej „historji pożycia" wchodziła akuszerja i w jaki sposób odtańczyły ją dzieci?

Czytałem również, że w waszem mieście, inny choreograf wyuczył tańczyć aż 30 morskich świnek. Winszuję pracy, no—i widzów, dla uciechy których była podjętą. Takie czynniki narodowej kultury warto „konserwować"...

W tem miejscu nasz sprawozdawca, zauważywszy, że humor ekscelencji, zapewne skutkiem uwięzienia, robi się cierpkim, szybko pożegnał znakomitego polityka.

Bolesław Prus.

bljotekę, złożoną z dzieł naukowych, historycznych i literatury nadobnej wzorowych autorów.

Dość powiedzieć, iż ogólny rachunek już po potrąceniu rabatu, ofiarowanego przez księgarza przy tak znacznym zakupie, uczynił ładną sumkę 760 rs.

Okazuje się więc, iż młody talmudysta szczerze postanowił zadosyć uczynić warunkowi postawionemu przez piękną narzeczoną.

= Uczczenie pamięci córki.

Corocznie w tej porze, a mianowicie w dniu 1-ym września, odbywa się w naszem mieście ślub młodej pary ze sfery rzemieślniczej, otrzymującej na drugi dzień po ślubie 500 rs. posagu.

Ofiarodawcą jest tajemniczy filantrop, którego nazwisko jest znane tylko dwom osobom, a mianowicie jednemu z kapłanów tutejszych i siostrze miłosierdzia.

Nie będzie to niedyskrecją z naszej strony, jeżeli filantropijny czyn p. X. szczegółowiej ujawnimy.

Przed ośmiu laty p. X. umarła dorosła córka i to na kilka dni przed ślubem, który się miał odbyć 1-go września.

Niepocieszony ojciec postanowił dobrym uczynkiem uczcić pamięć nieboszczki w następujący sposób.

Corocznie już w miesiącu maju kapłan i siostra miłosierdzia za wspólnem porozumieniem wyszukują w klasie rzemieślniczej jakąś kochającą się, a najczęściej już zaręczoną parę, której zwykle brak funduszu nie pozwala na rychłe połączenie.

Wybranym, a bez ich wiedzy upatrzonym kandydatom, czyni się propozycja zawarcia ślubu w dniu 1-ym września.

Nadto położone są dwa warunki, a mianowicie: w przeddzień ślubu narzeczeni winni wysłuchać mszy żałobnej i pomodlić się za duszę Anieli, oraz nie wyprawiać żadnego wesela, tylko prosto od ołtarza odejść do domu.

Jeżeli te dwa warunki zostaną spełnione, wypłata 500 rubli odbywa się nazajutrz przez ręce kapłana, który, mówiąc nawiasem, sam zwykle błogosławi nowożeńcom.

W tym roku posag otrzymała szwaczka z magazynu Kazimiera S., która poślubiła Jana M., czeladnika mydlarskiego.

Zapewniano nas, iż filantrop w testamencie ufundował raz na zawsze 500-rublowy coroczny posag, z zachowaniem wszelkich powyższych warunków.

= Uwięziony w beczce.

W dniu wczorajszym w pewnym domu na Podwalu służąca zauważyła, iż w beczce napełnionej wodą do picia a ustawionej w ciemnej sieni „coś" się pluska.

Sługa przyniosła światło i... cofnęła się przerażona.

W beczce siedział mieszkający w tymże domu czeladnik szewcki C., który pragnąc się ochłodzić zażywał kąpieli.

Służąca zawezwała licznych świadków, celem pociągnięcia amatora kąpieli do odpowiedzialności za zanieczyszczanie wody.

Dodać należy, iż nieszczęśliwa ofiara upału była zmuszoną siedzieć w beczce przeszło kwadrans t. j. do czasu ukończenia badań i wyczerpania wymysłów, sypanych na głowę więźnia przez zagniewane kumoszki.

A wszystkiemu winien upał...

= Złodzieje warszawscy.

Przed kilku dniami w Krakowie i we Lwowie ujęto złodziei warszawskich, którzy spełnili wiele kradzieży i schroniwszy się za granicę, zapragnęli tam zużytkować swoje zdolności.

Odrazu jednak pierwsze debiuty wcale się nie powiodły.

We Lwowie został ujęty Stanisław Zienkiewicz, przy którym znaleziono rozmaite papiery wartościowe oraz kwit lombardu warszawskiego nr. 26313 na nazwisko Eugenjusza Gawrońskiego.

W Krakowie zaś aresztowano Natana Fingerhuta, eks-kantorzystę tutejszego, który po sprzeniewierzeniu się pryncypałowi na sumę około 1,000 rs. uchodził via Kraków do Ameryki.

Obaj złodzieje, po przeprowadzeniu formalnego śledztwa, zostaną wydani władzom tutejszym.

= Znaczne kradzieże.

W dniu wczorajszym Jankiel Sarnecki, zamieszkały pod nrem 6-ym na Twardej zameldował, że syn jego, Mordka, podczas nieobecności poszkodowanego w Warszawie, w ciągu kilku dni skradł 800 rs. w gotówce i rozmaite dokumenty wartościowe.

Za zbiegiem, który miał uciekać do Ameryki, rozesłano listy gończe.

Z mieszkania p. J. Łąckiego, pod nrem 34-ym na Hożej, skradziono gotowizną 117 rs. oraz klejnoty wartości 637 rs.

= Awanturnik.

Na Lesznie pod nrem 11-ym Andrzej Fijak po pijanemu wszczął awanturę, zaczepiając przechodniów.

Aresztowany przez policjanta Bukana stawił zacięty opór i wywoławszy liczne zbiegowisko, mocno pobił policjanta oraz poszarpał na nim odzież.

Musiano go związać, celem odstawienia do cyrkułu.

= Dawid z procą.

W dniu wczorajszym za rogatkami wolskiemi jakiś malec, jak się później okazało, Dawid Herman, 12-letni wyrostek, zabawiał się, na wzór swego imiennika biblijnego, procą.

Zabawa ta jednak zamieniła się w rozpustę, gdyż malec ciskał w przechodniów kamieniami, a jeden z nich trafił panią W. Osmólską w chwili, gdy wsiadała do wagonu tramwajowego.

Kamyczek zranił panią O. dość ciężko w głowę.

Sprawca wypadku dopiero po długich poszukiwaniach został odnaleziony i rodzicom polecono go ukarać.

= Smutny wypadek.

W dniu wczorajszym na Nowej Pradze Kazimiera Michałowska, czteroletnia dziewczynka, została potrącona przez jakiegoś pijaka, który następnie upadł na dziecko całym ciężarem.

Dziewczynkę podniesiono z tak znacznemi obrażeniami, iż życiu jej grozi niebezpieczeństwo.

Pijak zdołał zemknąć bezkarnie.

= Uderzenie.

W dniu wczorajszym na Senatorskiej pod nrem 36-ym w stajni, Andrzej Górski, stangret, został przez konia uderzony kopytem w piersi.

Obrażenie okazało się ciężkie i G. stracił przytomność.

= Przy pracy.

W dniu wczorajszym na Nowym-Świecie pod nrem 15-ym przy odnawianiu domu zerwała się drabina, zawieszona na sznurach i mularze Jan Pawłowski oraz Piotr Zarzycki spadli z wysokości dwóch piętr.

Podniesiono ich z ciężkiemi obrażeniami na całem ciele i odwieziono do szpitala.

Śledztwo, celem zbadania przyczyny zerwania się sznurów, zostało rozpoczęte.

= Wściekły pies.

W dniu wczorajszym w podwórzu domu pod nrem 4-ym na Łuckiej ukazał się wściekły pies, który pokąsał czteroletniego Juljana Świątniaka.

Malcowi pomoc lekarska została bezzwłocznie udzieloną.

= Ogień.

Nocy wczorajszej na Krochmalnej pod nrem 7-ym w jednem z mieszkań zapaliła się pościel, a od niej łóżko i ściana.

Ogień ugasili domownicy.

= Wypadek na kolei.

W dniu wczorajszym pociąg pocztowy kolei terespolskiej idący z Brześcia do Pragi, na wiorście 25-ej przed stacją Miłosna najechał na dwudziestokilkoletnią dziewczynę wiejską, która uderzona buforem w głowę, w parę minut życie zakończyła.

Maszynista prowadzący pociąg, zobaczywszy idącą po szynach dziewczynę, zaczął gwizdać, a następnie zaalarmował całą służbę pociągową.

Pociąg wstrzymano, ale już po niewczasie.

Dziewczyna uderzona buforem odrzuconą została w bok od szyn.

W pociągu znajdował się lekarz, który dającej jeszcze słabe oznaki życia i umieszczonej w brankardzie udzielił pierwszej pomocy, lecz nieszczęśliwa przed przybyciem do stacji Miłosna zmarła.

Tutaj ciało pozostawiono i zawiadomiono władze rządowe o zaszłym wypadku.

Jak okoliczni mieszkańcy utrzymują, dziewczyna ta cierpiała od pewnego czasu na obłęd umysłowy i widocznie w napadzie szaleństwa umyślnie pod pociąg podeszła.

= Nowy kościół.

W tych dniach została ukończoną budowa nowego kościoła we wsi Biechowie, dekanacie stopnickim, djecezji kieleckiej.

Konsekracji nowej świątyni dopełni w przyszłym tygodniu JE. ksiądz biskup Kuliński.

† Wspomnienie pośmiertne.

Przed kilku dniami zmarł w Mławie ś. p. Emiljan **Ordon**, b. członek dawnego sądownictwa.

Urodzony w kaliskiem, służył w wojsku polskiem, poczem wstąpił do urzędowania.

Najprzód jako podsędek w Kaliszu od r. 1840-go, później jako rejent kancelarji ziemiańskiej w Płocku od r. 1857-go, umiał sobie zaskarbić uznanie powszechne.

On to swoim dobroczynnym wpływem ułatwił kształcenie się młodemu sierocie, Szancerowi, w szkołach płockich, z których później wyszedł zdolnym pisarzem i przez wdzięczność przyjął pseudonym „Ordona".

Zmarły zasilał *Gaz. sąd.* uwagami z praktyki.

Po reformie osiadł w Mławie przy synie, którego służbie ołtarza poświęcił.

= Tranzakcja.

W dniu onegdajszym został sprzedany folwark Smardzyń, mający 23 włók rozległości, za sumę 41,000 rs.

Nabywcą jest włościanin Mikołaj Tuszyński, który zapłacił przy podpisaniu aktu 26,000 rs. w gotówce.

Tuszyński położył na akcie znaki krzyża, gdyż ani pisać, ani czytać nie umie.

= Próba rolnicza.

W dniu wczorajszym na terytorjum dóbr Tłuszcz odbyła się próba nowo wynalezionego przyrządu przez p. A. Muśnieckiego, inżeniera.

Jest to walec przeważnie do przygniatania łubinu na przyorywkę, jak również do uprawy pod buraki.

Kilkunastu specjalistów z pomiędzy ziemian i techników przyznało nowemu przyrządowi wielkie zalety, a zwłaszcza, iż walec p. Muśnieckiego daje się zastosować do figury pola.

Protokuł z odbytej próby podpisali pp. Rodkiewicz, inżenier, Wysocki, Szałcicki, Hettefeld i Biały.

= Most.

W nrze 233*a* naszego pisma powtórzyliśmy z *Gaz. pols.* wiadomość o obsunięciu się środkowego „filaru" mostu tymczasowego drewnianego na Nidzie, pomiędzy stacjami kolei dąbrowskiej: Jędrzejowem i Chęcinami.

Do wiadomości tej, we wszystkich szczegółach prawdziwej, zakradła się tylko ta niedokładność, o której sprostowanie proszeni jesteśmy, iż rzekę Nidę, na której most stoi, nazwano niewłaściwie Czarną-Nidą i że obniżenie się poziomu mostu, pochodzące z wadliwego stanu belek poprzecznych, przypisano obsunięciu się filaru, którego most ten, zbudowany na palach, nie posiada.

Z tego powodu przystąpiono do zmiany owych belek i przez ten czas, jak już w artykule naszym było zapowiedziane, pociągi przebywały most w ten sposób, iż wagony były popychane przez lokomotywę, która na most wcale nie wchodziła.

Reparacja mostu miała być ukończoną z końcem ubiegłego tygodnia, w tym tygodniu zatem zapewne pociągi kursować już będą prawidłowo.

= Samobójstwo.

W ubiegły wtorek wójt gminy Smilowice pod Włocławkiem, Andrzej Majewski, w obecności naczelnika powiatu przybyłego na śledztwo z powodu zaniesionych na wójta skarg, wystrzałem z rewolweru życie sobie odebrał.

Nie ulega wątpliwości, iż przyczyną samobójstwa była obawa przed odpowiedzialnością za spełnione nadużycia.

= Śmierć siedmiorga ludzi w płomieniach.

W nocy z dnia 31-go sierpnia na 1-szy b. m., we wsi Holendry Sierakowskie spalił się dom mieszkalny, z którego ocalał tylko jeden człowiek, parobek Marciniak, zgorzeli zaś wdowa Krajewska, 80-letnia staruszka, Józefa Marciniakowa z pięciorgiem dzieci, z których najstarszy syn liczył 16 lat, a najmłodszy 1 rok życia.

Marciniak obudzony dymem napełniającym izbę zaledwie zdążył wybiedz na dwór i padł bez przytomności, a żona i wszystkie dzieci zginęły straszną śmiercią.

Przyczyna pożaru została wyjaśniona.

Z wieczora Marciniakowa była na strychu z zapalonem łuczywem, od którego niewątpliwie zaprószył się ogień.

= Wypadek kolejowy.

Wczorajszej nocy, na stacji Koluszki kolei warszawsko wiedeńskiej, przy manewrach wagonów ładownych na głównej linji, wykolejone zostały dwa wagony, wskutek czego pociąg kurjerski, biegnący w stronę granicy, wstrzymanym został na stacji do czasu uprzątnięcia wagonu zalegającego linję.

Z sądów.

Za obrazę sędziego.

Popęd krytyczny, tak chwalebny w dobrze myślących jednostkach, przybiera częstokroć w niższych sferach społecznych formy tak ostre, że przechodzi z dziedziny krytyki do sfery czynów przewidzianych kodeksem karnym. Lud nie rozumuje, lecz czuje i gotów jest wymierzyć sobie doraźną sprawiedliwość tam, gdzie uważa się za pokrzywdzonego.

Za dowód tego twierdzenia może służyć sprawa Balbiny Zdrojewskiej, sądzona w dniu wczorajszym w II-gim wydziale karnym sądu okręgowego. Przed sądem stanęła kobieta prosta, służąca, która pozwoliła sobie w sądzie pokoju 20-go rewiru w kwietniu r. b. niedozwolonego prawem wybryku względem osoby sędziego.

Skazana przez sędziego pokoju, p. Beketowa, na 6 miesięcy więzienia za kradzież, Zdrojowska, upatrzywszy snać krzywdę dla siebie w tym wyroku, zwróciła się do sędziego z najordynarniejszemi wymysłami, jakie tylko w szynkowniach słyszeć się dają.

Na posiedzeniu wczorajszem Zdrojewska tłómaczyła się tem, że w czasie tego zajścia była pijaną i szczegółów nie pamięta. Świadkowie atoli, Beketow i stójkowy Borkow, kategorycznie oświadczyli, że oskarżona była zupełnie przytomną.

Wobec tego obrońca Zdrojewskiej, adw. przys. Urbanowicz, powołując się na rozdrażnienie Zdrojewskiej oraz brak wychowania, któreby było w stanie pohamować wybuchy namiętności tej prostej kobiety, prosił o zastosowanie do niej najniższej kary. Sąd uwzględnił prośbę obrońcy i skazał Zdrojewską, po pozbawieniu szczególnych praw i przywilejów, na 8 miesięcy wieży.

E. W.

WSKAZÓWKI PRAKTYCZNE.

Usuwanie zażółknień, formujących się na zębach.

Operację powyższą można z łatwością dokonać samemu, potrzeba tylko do niej trochę fatygi i akuratności

Bierze się kawałek węgla drzewnego, dobrze przepalonego, a nadawszy mu formę kredki rysunkowej z półokrągłym końcem, naciera się nim żółte plamy na zębach. Operację tę powtarza się codziennie rano, aż do kompletnego zniknięcia osadu. Dwie ostrożności są przytem jednak do zachowania: 1) węgiel powinien być miękki, aby nie psuł i nie rysował emalji; 2) należy unikać dotykania dziąseł, gdyż często z tego powodu wywiązuje się ich zapalenie. Po dokonanem czyszczeniu przepłukuje się usta zwyczajną letnią wodą lub jakimkolwiek ze specjalnych preparatów, posiadanych w naszym arsenale przyborów toaletowych.

— Złożono w redakcji *Kurjera warszawskiego:*

Na kościół na Koszykach.

Teofila Ł. z Lublina rs. 3, Józefa i Ludwik H. rs. 3.

— Składam rs. 1 na szpital św. Jana Bożego, aby mnie Bóg strzegł nadal od napaści, jaką mi uczyniła moja niby sąsiadka dnia 3-go września na ulicy Wielkiej № 45.

Julja Becker.

— Andrzej Wolf złożył w naszej administracji książki i torbę dla biednego ucznia.

— Ofiary w książkach szkolnych używanych, które najczęściej marnują się za bezcen, albo co gorzej sprzedawane przez uczniów, dostarczają im pieniędzy na niewłaściwe wydatki, mogłyby byś bardzo pożądaną pomocą dla młodzieńców, których biedni rodzice ostatni grosz poświęcają na kształcenie dziatwy. Biedni ci chłopcy zgłaszają się o to do nas, a my pukamy do czytelników. Potrzebne są między innemi: „A B C polskie" Jeskego, „Geografja" Panczykiewicza, „Zadacznik" Turzewskiego, „Wzory" Oleszyńskiego, „Wypisy polskie" Bądzkiewicza część niższa, „Prakticzeskije rukowodstwo dla pierewodów" na język niemiecki, „Krótki rys historji rosyjskiej" Iłowajskiego, „Syntaksis" Goworowa (część 3-cia), „Gramatyka i etymologja" tegoż autora, „Gramatyka polska" Gargulskiego, „Jeografja" Kuzniecowa i „Atlas" Ilinina.

NEKROLOGJA.

† Ś. p. Walerja z Kowalewskich 1-go ślubu Leśniewska 2-go **Pieniążek,** żona urzędnika drogi żelaznej nadwiślańskiej, opatrzona św. sakramentami, zasnęła w Bogu dnia 3-go września 1886 r. W nieutulonym żalu pozostały mąż i syn zapraszają krewnych, przyjaciół i życzliwych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 4-ym września r. b., to jest w sobotę w kościele św. Krzyża, o godzinie **10-ej** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok w dniu 5-ym września, to jest w niedzielę, o godzinie **5-ej** po południu na cmentarz powązkowski. 2—3033—

† Ś. p. Ignacy **Popławski,** dzierżawca folwarku Służew Wilanowski, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony św. sakramentami, w dniu 3-im września 1886 r. przeniósł się do wieczności w wieku lat 67. Pozostałe dzieci i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z domu do kościoła parafjalnego w Służewie w dniu 5-ym września, w niedzielę o godzinie **6-ej** po południu, a w dniu następnym, tj. w poniedziałek na żałobne nabożeństwo o godzinie **10-ej** zrana i złożenie zwłok do grobu na cmentarzu miejscowym. 2—3047—

† Ś. p. Karolina **Schotz,** po krótkich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 4, w dniu 3-im września przeniosła się do wieczności. Stroskani rodzice zapraszają krewnych i znajomych na wyprowadzenie zwłok z domu № 3, ulica Żytnia, w dniu 5-ym września, to jest w niedzielę, o godzinie **2-ej** po południu. 2—3049

† Za duszę ś. p. Magdaleny z Malinowskich 1-go ślubu Jasińskiej, 2-go **Turczynowicz,** zmarłej w dniu 13-ym sierpnia r. b. w Kamińsku, odprawione zostanie dnia 6-go września r. b., to jest w poniedziałek, o godzinie **10-ej** zrana w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie nabożeństwo żałobne, na które pozostałe dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. 2—3011—

† Dnia 7-go września r. b., to jest we wtorek, o godzinie **10-ej** zrana, odbędzie się w kościele powązkowskim żałobne nabożeństwo i przeniesienie zwłok do grobu familijnego ś. p. Zygmunta **Małowieskiego,** na które niepocieszona matka zaprasza familję, przyjaciół i znajomych.

† Dnia 6-go września, to jest w poniedziałek, jako w rocznicę śmierci ś. p. Stanisława **Gołębiowskiego,** odprawioną zostanie wotywa żałobna w kościele św. Karola Boromeusza o godzinie **9-ej** zrana, na którą pozostała rodzina zaprasza. —1049

† W dniu 7-ym września r. b., to jest we wtorek, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Ludwika **Piechowskiego,** jenerała sztabu jeneralnego wojsk cesarsko-rosyjskich, odbędzie się żałobne nabożeństwo za jego duszę, o godzinie **11-ej** zrana, w kościele powązkowskim, oraz po odbytem nabożeństwie poświęcenie pomnika na cmentarzu powązkowskim. —3043

† Wszystkim, którzy w dniu 3-im września zwłoki ś. p. Czesława, drogiego synka naszego na miejsce wiecznego spoczynku odprowadzić raczyli, składamy serdeczne podziękowanie.

—3056— **Aleksander Waltenberg z żoną.**

† Osobom, które raczyły w dniu wczorajszym odprowadzić zwłoki ś. p. Jana **Gagatkiewicza** na miejsce wiecznego spoczynku, rodzina tegoż składa serdeczne podziękowanie. —3053—

† Serdeczne dzięki wszystkim tym, którzy w dniu 2-im września r. b. odprowadzili zwłoki ś. p. Władysława **Pyzulskiego** na miejsce wiecznego spoczynku i wam szlachetni **koledzy i** przyjaciele zmarłego, którzyście na barkach swoich zanieśli najdroższe nam szczątki nieszczęśliwego syna i brata naszego, serdeczne „Bóg zapłać."

—3052— **Michał Pyzulski z żoną i dziećmi.**

† Przejęci żalem mąż i rodzice po skonie ukochanej córki ś. p. Marty z Junkierowskich **Zapolskiej-Downar,** w 23-ej wiośnie życia, wszystkim uczestniczącym kolegom, przyjaciołom i znajomym przy wyprowadzeniu zwłok w dniu 31-ym z. m., składają mąż i rodzice serdeczne „Bóg zapłać".

3027— **A. Zapolski-Dowaar, A. E. Junkierowscy**

Nadesłane.

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Londyn 4-go września. — Dzienniki tutejsze od kilku dni z rosnącą natarczywością podnoszą skargi na niedołęstwo panujące w ministerjum spraw zewnętrznych. Krytykują one odwołanie poselstwa angielskiego z Kaszgaru, pomimo, że pozycja ta po zajęciu przez Rosję Kodża Saleh może być straconą dla Anglji. Niemniej zarzucają one rządowi, że ajent dyplomatyczny w Sofji, Lascelles, powinien był znajdować się na swoim posterunku a nie w Londynie. Dzienniki posuwają się do oskarżania urzędników ministerjum spraw zagranicznych a nawet sztabu jeneralnego o przekupstwo.

(Ajencja północna.)

Berlin 4-go września. — Minister Giers wyjechał ztąd dziś do Petersburga.

Berlin 4-go września. — Do gazety *Börsen-Couvrrer* telegrafują z Sofji, iż utwierdza się tam przekonanie, że ks. Aleksander po zwołaniu zgromadzenia narodowego będzie abdykować.

Kolonja 4-go września.— Do *Kölniche Zeitung* telegrafują z Sofji pod datą wczorajszą, jakoby ks. Aleksander otrzymać miał od ks. Bismarka depeszę, w której kanclerz niemiecki doradza nie karać uczestników przewrotu z dnia 21-go b. m.

Telegramy handlowe.

Berlin 4-go września (po południu).

Usposobienie ogólne dziś cokolwiek mocniejsze i spokojniejsze. Obawy wprawdzie nie ustąpiły i nic stanowczego dotąd niema, coby doniośle oddziałać na giełdę mogło, dlatego też różnice kursowe w ogóle nie są znaczne. Wartości spekulacyjne bez zmiany. Akcje kredytowe o 2 m. niżej. Wartości bankowe dosyć mocno, kolejowe w dążności zwyżkowej a pomiędzy niemi i warszawsko-wiedeńskie. Na polu rent obcych usposobienie również nieco mocniejsze. Rosyjskie cokolwiek wyżej, również ruble. Żyto w obu terminach bez zmiany.

Berlin 4-go września *(notowanie urzędowe giełdy).*

Bil. ban. ros. w tr. nat.	196.50	Akcje kredytowe .	450.—
Weksle na Warszawę	196.20	Listy zast. ser. I-ej	61.60
Wek. na Peters. krótk.	195 80	Weksle na Lon. krótk.	20.41[5]
Wek. na Peters. dług.	194 90	„ „ „ długot.	20.31[5]
Bil. ban. ros. na dost.	196 50	Żyto w tow. gotow.	130.25
Wschodnia poż. II em.	60.20	Żyto na jesień .	135.50

Petersburg 2-go września.

Weksle na Londyn	$23^5/_{32}$ $^3/_{16}$
Pożyczka premjowa I-ej emisji	$234^1/_4$
„ „ II-ej emisji . . .	$224^3/_4$
Półimperjały	8 55

Różnice kursowe w porównaniu z notowaniami piątkowemi w Berlinie nie przenoszą 25 i 30 fenigów tak w kursie rubli na dostawę, jako też i w tranzakcjach kasowych oraz w kursie weksli na Warszawę i Petersburg. Jest to dowodem, że sytuacja nie wyświetliła się jeszcze dostatecznie i że giełda zachowuje się wyczekująco. Prawdopodobnie, jeżeli nic nie zajdzie nowego i giełda warszawska jutro pójdzie tymże samym torem. Notowania piątkowe były: 196.30, 196.25, 452, 130.25, 135.50.

J. Wł.

Gdańsk 3-go września.

Pszenica cena najwyższa krajowa	$7.07^1/_2$
„ „ regulacyjna bieżąca	$6.87^1/_2$
„ „ na dostawę wrześ.. i paź. . .	$6.97^1/_2$
Żyto cena najwyższa za polskie bez dowozu . .	4.40
„ „ regulacyjna	4 45
„ „ na dostawę wrzes. i paź.	4.50
Jęczmień browarny	—.—
„ na paszę	—.—
Groch do jedzenia	—.—
„ na paszę	—.—

CENY ZBOŻA

dnia 4-go września 1886 r. na stacji „Praga" drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej.

Pszenica wyborowa 102—105, średnia 96—100, ordynaryjna 90—95.

Żyto: wyborowe 76—78, średnie 72 — 75, ordynaryjne ———.

Jęczmień: wyborowy 69—76, średni 69—76, ordynaryjny 69—76.

Owies: wyborowy 80—83, średni 74 — 78, ordynaryjny 68—72.

Gryka: — — —. **Groch:** — — —. **Kasza** jaglana wyborowa 130—145.

B. Werner et Comp.

Z RYNKÓW ZBOŻOWYCH.

Z Gdańska d. 3-go września donosi p. R. Damme, iż pszenica była zaniedbana. Kupować nie chciano i tylko przy ustępstwach pewne ilości ulokować zdołano.

Polską notowano czerwono-pstrą 128 i 129 f. 134 m. pstrą 124 do 129 f. 135 do 137 m., dobrą pstrą 129 do 134 f. 137 do 140 m., jasno-pstrą 125, 129, 140 f. 138 do 140 m. Stara 126 f. 139 m. Rosyjska czerwono-pstra 126 i 127 f. 133 m.

Żyto słabiej i taniej $89^1/_2$ do 90 m.

Owies tylko rosyjski 80 m.

Rzepik polski 175 m.

W Londynie targ zbożowy spokojny. Ceny i usposobienie bez zmiany.

W Nowym Jorku d. 2-go września nieco mocniejsze usposobienie, 88 c.

W Paryżu pszenica 22.90, mąka 50.10

J. Wł.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu Anzelmowi Szczepanowskiemu.*—Prosimy o dostarczenie oryginału, bądź książki, bądź kartki z niej wyjętej, którąby zawierała przepis o jakim pan mówi. Tłumacza wiarogodnego sami sobie znajdziemy i rzecz bez żadnych skrupułów ogłosimy. Nazwisko i imię, któremi list podpisany, nie zdają nam się być własnością pana.

LOGOGRYF.

(Ułożony przez Bronisławę Zielińską).

Z załączonych zgłosek ułożyć 9 wyrazów, tak żeby początkowe litery, czytane z góry do dołu i końcowe w odwrotnym kierunku utworzyły nazwiska dwóch współczesnych mężów stanu.

Sylaby: ad, bo, de, le, ło, łob, łow, ma, ma, mi, na, no, o, or, rał, ret, ry, rze, sław, stoj, szko, tin, to, to, tra, ul, wa, wik, wo, za.

Znaczenie wyrazów:

1) Minister bułgarski. 2) Malarz wenecki. 3) Gatunek motyla. 4) Publicysta francuski. 5) Imię męskie. 6) Farba niebieska. 7) Jezioro w Turkiestanie. 8) Powieściopisarka polska. 9) Roślina z rodziny strąkowych.

Rozwiązanie logogryfu, umieszczonego w numerze 241b.

Leopold Janikowski.

1) **L**evana.
2) T**e**rtulian.
3) Te**o**dora.
4) Ale**p**s.
5) Dand**o**lo.
6) Jowe**l**lar.
7) Dowmun**d**.
8) Hamadryjad**y**.
9) Pulcherj**a**.
10) Rokiczan**a**.
11) Radziwi**ł**ł.
12) Kanta**k**uzen.
13) Jell**o**wstone.
14) Wou**w**erman.
15) Ja**s**ełka.
16) A**k**iba.
17) **I**rena.

Dobre rozwiązanie pierwsi nadesłali pp. Stanisława Jaworewska, Sat. Gr. z R., Daniel Böhm.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Pani Helenie Grützt.* Jak łatwo z powyżej zamieszczonego rozwiązania sprawdzić, wszystkie wymienione przez panią jako pozostałe sylaby w tych właśnie wyrazach, których pani rozwiązać nie mogła, zostały użyte. Pomyłki więc przy rozstawianiu sylab nie było.

— *Panu A. M.* Sz. pan nadesłał nam nie zadanie matematyczne, lecz twierdzenie z teorji liczb. Umieścić je więc w dziale, przeznaczonym specjalnie na zadania, nie możemy.

— *Pani Erze R. z Lublina.* Logogryf zamieszczony nie będzie.

— *Pani Helenie Gołd.* W rozwiązaniu logogryfu, nadsyłanem redakcji, winno się wymienić każdy wyraz z kolei, bo rozwiązanie logogryfu żąda odgadnięcia nietylko nazwiska lub zdania, które z ułożonych odpowiednio początkowych, końcowych lub innych liter danych wyrazów się tworzą, ale i samych wyrazów. Pani tedy nie odgadła całego logogryfu, ale cząstkę jego zaledwie.

— Na kopertach listów, w których mieszczą się zadania lub rozwiązania takowych, pisać należy, iż to są zadania lub rozwiązania. Bez tych bowiem dopisków nadsyłane listy nie będą uwzględniane.

AMBULATORJUM

dla chorych na oczy Dra ***F. Winawera.*** Żabia nr 5. Od godziny 4—6. (3020)

— Dr ***Malcz*** mieszka obecnie przy ulicy Marszałkowskiej nr 142. (3057)

(2967) Dr ***Grodzki*** leczy ***choroby sekretne,*** oraz ***niemoc*** wskutek takowych. Aleksandrja 15.

— Dr ***Slonimski,*** choroby moczo-płciowe (sekretne), Królewska 5, do 11 r. i od 5—7 pop. (3055

— Dr ***T. Boryssowicz*** powrócił, Marszałkowska 112. (2964)

— Dr med. ***A. Zawadzki,*** przeprowadził się w Aleję Jerozolimską nr 54. (2951)

— Dr Michał ***Sadowski*** powrócił do Warszawy, przyjmuje od 4—6 popoł. Chłodna nr 8. (1043

— Dr ***Guranowski*** powrócił do Warszawy. Tłomackie nr 3. (3014)

— Dr ***Felicjan Schmackpfeffer,*** lekarz i akuszer, przyjmuje z chorobami kobiet od godziny 3—5 po południu. Chłodna 53, m. 3. (2832)

— ***Dr Łuczkiewicz*** powrócił z zagranicy. Marszałkowska 94. (2976)

— Dr med. ***Sokołowski*** powrócił do Warszawy, mieszka obecnie ***Mazowiecka 20.*** (1037)

— Dr ***Dobrzański*** powrócił do Warszawy.— Erywańska 5. (1040)

— Doktor ***Biberstein*** powrócił do Warszawy. (3005)

— Dr ***J. Piaszczyński,*** ordynator kliniki ocznej, powrócił do Warszawy, Marjańska 11. (2966

— Dr med. ***Elsenberg,*** ordynator oddziału dla chorych wenerycznych i skórnych w szpitalu starozakonnych, powrócił z zagranicy. Przyjmuje codziennie od 4—6 po poł. Marszałkowska 132. (1029

— Dr ***S. Goldflam*** powrócił z zagranicy.— Graniczna 10. (3010)

— Kob. lekarz dentysta ***Olga Scholten,*** Jasna nr 3, parter, od placu Zielonego trzeci dom, najlepsze zęby sztuczne od rs. 1 z gwarancją. (2908

2983 Dentysta ***Wł. Zieliński*** powrócił z zagranicy z kongresu naukowego, ***Senatorska 4.***

3018 Najlepsze zęby sztuczne po rs. 2 wstawia ***M. H. Neumark*** dentysta, (syn), Tłomackie nr 11.

— ***M. Malinowski,*** adwokat przysięgły, przyjmuje do 9 r. i od 4—7 w. Chmielna 34. (3048

3045) Władysław ***Barcewicz,*** nauczyciel muzyki, powrócił do Warszawy. Nowosenatorska 9.

— ***Jan Kleczyński,*** artysta muzyczny, powrócił do Warszawy, Sienna 23. (1022)

— ***K. J. Jasiński,*** adwokat przysięgły, Długa 46, powrócił do Warszawy. (2962)

— ***Aleksander Scheller,*** dentysta, powrócił do Warszawy. (2986)

— Antoni ***Rutkowski,*** prof. Instytutu muzycznego, powrócił. Krucza 34. (2990)

— Aleksander ***Różycki,*** prof. Instytutu muzycznego, powrócił. Żórawia 12. (2991)

— W zakładzie nauki rękodzieł dla kobiet ***J. Świeżawskiej,*** Hoża 13 (dawniej Wspólna 25), zaczynają się kursa rzemiosł 1 września. ***Stancja*** dla uczennic zakładu. (2950)

— Józef ***Kirszrot,*** adw. przysięgły, (Przechodnia nr 3), powrócił do Warszawy. Przyjmuje w godzinach rannych i od godz. 5—7 po poł. (1033)

— Od dnia 1 września rozpoczynają się coroczne

lekcje rysunku, malarstwa olejnego

oraz malowania na porcelanie u hr. ***Marji Łubieńskiej,*** Królewska 29. (3016)

— Michał ***Hertz,*** artysta-muzyk, mieszka na Szkolnej nr 8. (2957)

Konsulat Angielski

przeniesiony został na Smolną ulicę nr 25. Kancelarja otwarta od 12 do 2. (3023)

— ***Henryk Kołłubaj,*** magister nauk weterynaryjnych ***(Hoża 64),*** po powrocie z zagranicy, przyjmuje od 10—11 r. i od 3—5 po poł. (1050

— Wanda ***Grabowska*** wróciła, jak przedtem przyjmuje interesantki. Zielna 11, m. 7. (3044

— ***De St. Marceaux*** „Dry Impérial"— ***Szampan,*** uznany przez konesserów wszystkich krajów za wino najwytworniejsze, od lipca został wprowadzony do pierwszorzędnych składów tutejszego kraju. (1045)

MEBLE skromne i ozdobne, tanio nabywać można w Magazynie Piechowskiego i S-ki, ***PRZENIESIONYM*** na Marszałkowską Nr 114 róg Złotej, front I-e piętro. (6

— ***Największy w kraju skład zegarów i zegarków M. J. Augustynowicza,*** Krakowskie-Przedmieście nr 9, poleca świeżo nadeszłe transporta zegarów francuskich, stołowych, ściennych, biurkowych, gabinetowych, podróżnych, budzików etc. etc. wszelkich stylów i rodzajów, gwarancja dwuletnia, ***ceny najniższe.*** (1027)

Droga żelazna warszawsko-terespolska

zawiadamia, że transporty łoju bydlęcego w pełnych ładunkach wagonowych (610 pudów), przewożone w związku warszawsko-carycyńskim podług klasy B, z dniem 15 (27) sierpnia r. b., w rzeczonym związku w relacjach Carycyna z Warszawą-Pragą loco i Warszawą Pragą magazynami tranzytowemi, zaliczają się do klasy C. (1044)

Zarząd drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej

podaje do wiadomości, że przedmioty pozostawione przez pasażerów w powozach i na stacjach drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej w roku 1885, po odbiór których interesanci nie zgłosili się we właściwym czasie, stosownie do paragrafu 40 ogólnej ustawy rosyjskich dróg żelaznych, sprzedane będą przez publiczną licytację na stacji Praga w dniu 18 (30) września b. r. o godzinie 12 w południe odbyć się mającą.

Wykazy tych przedmiotów są do przejrzenia w kancelarjach zawiadowców St. Praga, Siedlce, Łuków i Brześć. (1041)

DLA UCZNIÓW!

Skład papieru ***J. N. Bronikowski,*** Wierzbowa 7, dawniej Nowy-Świat nr 1, przygotował znaczny zapas kajetów, oraz wszelkich przyborów szkolnych w ***dobrym gatunku.*** (2973)

— ***Czapki uczniowskie*** we wszystkich formach, ***czapki cywilne*** z najlepszych materjałów, ***odznaczone medalem,*** radzimy najkorzystniej kupować w fabryce ***W. Truchlińskiego,*** Marszałkowska nr 139. (1011)

— Pewien tutejszy handel maszyn do szycia, przez cudzoziemca utrzymywany, ogłasza, jakoby on tylko posiadał wyłącznie prawdziwe maszyny do szycia Singera i że wszelkie inne posiadane przez rozmaite tutejsze składy, są fałszywe lub podrabiane, wskutek czego czuję się zmuszoną sprostować to ogłoszenie, które wielu w błąd wprowadzić może i oznajmić, że ja również posiadam i prowadzę od lat wielu ***prawdziwe maszyny do szycia Singera*** a tą tylko różnicą, że posiadane przezemnie ***maszyny Singera*** ulepszone podług najnowszych spostrzeżeń i znane szeroko publiczności, sprzedaję ***zawsze z dwuletnią gwarancją*** a po ***znacznie niższych cenach,*** a to z powodu, że sprzedażą zajmuję się sama wyłącznie, pouczając szycia na wszystkich systemach maszyn bezpłatnie i nie używam agentów, których pośrednictwo znacznie podwyższa cenę maszyny.

L. Bednawska,

właścicielka składu maszyn do szycia Singera i Whelera Wilsona w Warszawie, Świętojańska 2.

2818) Magazyn sukien ***Ludwiki Hummel,*** Nowo-Senatorska nr 5, wykończa wszelkie powierzanie roboty jaknajdokładniej, ceny umiarkowane.

2829 ***Pogrzeby, ekshumacje, przewożenie zwłok*** załatwia zakład pogrzebowy ***J. Pełczyńskiego,*** Nowy-Świat nr 50. Sprzedaje trumny, ubrania żałobne i pośmiertne, wynajmuje wozy do przewożenia zmarłych z domów do kościołów.

EDWARD WESTFAL

w Warszawie, ulica Wierzbowa nr. I/612a, dom hr. Ludwika Krasińskiego,

poleca wielki wybór cygar prawdziwych hawańskich ze zbiorów r. 1885-go i lat poprzednich, najlepszych fabryk w Hawanie, w cenie od rs. 8 do 100 za 100 sztuk w opak. po 100, 50, 25, 10 i 5 sztuk. (2838)

703) Fabryka wyrobów stalowych ***W. Bienkowskiego,*** dawniej sukc. ***Gerlach,*** Nowe Miasto nr 1877 (1), obok kośc. PP. Sakramentek w Warszawie, poleca wszelkie wyroby z najlepszej stali angielskiej po cenach możliwie przystępnych w głównym składzie przy rogu ul. Senatorsk. i Miodowej 496, oraz w nowo otwartej filji przy rogu Marszałkowskiej i Próżnej. Tamże przyjmują się reperacje.

S. Glinskiego—Szuwaks glicerynowy,
S. Glińskiego—Smarowidło do butów,
S. Glińskiego—Atramenty,
S. Glińskiego—Tusz do pieczątek,
Zapałki ***Magenta*** doskonałe a tanie!
Poleca skład ***S. Glińskiego,***
Nowy-Świat 69. (282) Nowy-Świat 69.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— **Pani Hr. Chł.** Z własnego doświadczenia mogę upewnić W-ną Panią, iż najlepiej zaasortowanym, najrzetelniejszym i najelegantszym zakładem tego rodzaju jest **Warszawski Magazyn Żałobny i Pogrzebowy,** Senatorska nr 32, wprost kościoła. **L. C.** 938

Rozkład jazdy na kolejach żelaznych

od dnia 13-go maja.

POCIĄGI:	Odchodzą (godziny)	Odchodzą (minuty)	Przychodzą (godziny)	Przychodzą (minuty)
Warszawsko-Wiedeńska:				
Pośpieszny 3 klasy	6	— rano	9	35 wiecz.
Osobowy 3 klasy	11	10 rano	5	40 popoł.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa	6	45 wiecz.	9	20 rano
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.				
Kurjerski 2 klasy	9	25 wiecz.	6	10 rano
Warszawsko-Bydgoska:				
Kurjerski 2 klasy	3	15 po poł.	2	35 po poł
Osobowy 3 klasy	7	— rano	10	35 wiecz
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Kutna	5	— po poł.	8	35 rano
Warszawsko-Terespolska:				
Pocztowy 3 klasy	3	50 po poł.	1	49 po poł
Osobowy 3 klasy	8	15 rano	7	48 wiecz
Osobowo-towarowy 3 klasy	10	— wiecz.	8	13 rano
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Mrozów	5	30 po poł.	9	18 rano
Warszawsko-Petersburska:				
Pocztowy 3 klasy	11	13 rano	6	43 wiecz.
Osobowy 3 klasy	11	38 wiecz.	4	53 rano
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Czyżewa	4	58 po poł.	8	58 rano
Nadwiślańska do Kowla:				
Osobowy	7	50 wiecz.	8	30 rano
Osobowy-miejscowy do Lublina	7	15 rano	10	10 wiecz.
Pocztowy	3	25 po poł.	2	10 po poł
Nadwiślańska do Mławy:				
Pocztowy	6	45 wiecz.	10	53 rano
Osobowy	9	30 rano	8	12 wiecz.
Osobowo-miejscowy do Nowogeorgiewska	4	— po poł.	9	21 rano
Obwodowa z kolei Wiedeńsk.				
Osobowy	6	40 rano	2	59 po poł.
Osobowy	2	50 po poł.	8	55 wiecz.
Obwodowa z kolei Terespols.				
Osobowy	2	10 po poł.	7	24 rano
Osobowy	8	8 wiecz.	3	34 po poł

Pociągi spacerowe.

Na kolei **warszawsko-wiedeńskiej**: do *Skierniewic stacyj pośrednich* w każdą niedzielę i dni świąteczne pociągi, wychodzące z Warszawy o godz. 6-ej, 7-ej i 10-ej rano oraz o 3 min. 15 po południu, przychodzić zaś będzie jeden specjalny pociąg spacerowy o godzinie 11-ej min. 5 wieczorem.

Na kolei **bydgoskiej**: do *Ciechocinka* po cenie biletów spacerowych przewozić będą wszystkie pociągi w każdą sobotę lub dzień przedświąteczny.

Na kolei **terespolskiej**: do *Mrozów oraz stacyj i przystanków pośrednich* w każdą niedzielę i święto pociąg spacerowy wychodzić będzie o godz. 9-ej min. 50 zrana, przychodzić zaś o godz. 9-ej min. 59 wieczorem.

Na kolei **nadwiślańskiej**: do *Nowogeorgiewska i stacyj pośrednich* w każdą niedzielę i święto pociąg spacerowy wychodzić będzie o godz. 8-ej rano, przychodzić zaś o godz. 10-ej min. 28 wieczorem.

— **Statki parowe Fajansa odchodzą**: Zwyczajne do Płocka codziennie, nie wyłączając niedziel, o g. 8 zrana. — Z Nowo-Aleksandrji do Sandomierza w niedziele wtorki i czwartki o g. $5^1/_2$ zrana.

Statki parowe „Mazur" i „Krakus"

kursują codziennie między Warszawą a Płockiem: z Warszawy wychodzą o g. 8.—Z Płocka zaś o g. 6 zrana.

MAJOLIKI NAJNOWSZE

SKŁAD
WYROBÓW CZESKICH,

Nowy-Świat Nr 7,

z fabryki L. & C. Hardtmuth w Budziejowicach,

poleca:

Piece, Kominki i Kuchnie, od rs. 40—1,000.
Ołówki i gumy we wszelkich gatunkach, po cenach nader przystępnych, a jak dotychczas uważane za najlepsze.
Miseczki do tuszu i farb, **Paletty, Tabliczki** do pisania ołówkiem etc.

Sprzedaż detaliczna ołówków i gum w składach:

p. **Bronikowskiego,** Wierzbowa № 7;
w **Bazarze Szkolnym** wprost Ś-go Krzyża;
p. **Winiarskiego,** Nowy-Świat № 58;
w **Tanim sklepie,** Krakowskie-Przedm. № 62 i Nowy-Świat № 32,
i wielu innych. 1673R

MAJOLIKI i NAJTAŃSZE MAJOLIKI

Zarząd Kolei Konnych w Warszawie,

podaje do publicznej wiadomości, że do południa dnia 6-go Września r. b przyjmować będzie oferty na dostawę dla trzech czwartych koni Towarzystwa: owsa, siana i słomy, w przeciągu czasu od 1-go Października 1886 r. do 1-go Października 1887 roku.

Ilość przybliżona potrzebna rocznie jest następująca: owsa 74,000, siana 45,000, słomy 30,000 pudów.

Warunki dostawy przejrzeć można w Biurze Zarządu, ulica Sierakowska Nr 7, każdodziennie od 11-ej do 2-ej po południu. 1645r

Ajentura i Skład wyrobów
WARSZAWSKIEJ FABRYKI STALI
T. TRENKLER

w Warszawie, SENATORSKA 29,

obok kościoła Ś-go Antoniego (d. Reformatów),

drugi dom od rogu Placu Teatralnego,

poleca:

Telefon Nr 228.

Szyny tramwajowe i wązkotorowe przenośne.
Żelazo zlewne fasonowe I ⊔ T
Żelazo zlewne płaskie, okrągłe, kwadratowe, kątowe i półokrągłe.
Stal resorową.
Drut żelazny i stalowy, walcowany i ciągniony.
Blachy żelazne, z żelaza zlewnego i stalowe.
Części kute i lane, stalowe lub z żelaza zlewnego.
Stal na podkowy i do skibienia.
Stal na lemiesze, odkładnice, płozy i brony.
Cegłę ogniotrwałą, zwyczajną i fasonową. 1720R

Zupełnie efektowna fryzura w 10 minut.
Hindes'a SZPILKI do fryzowania włosów.



Używają się na zimno, nie niszczą włosów, wygodą i prostotą użycia, przewyższają dotąd używane papiloty, co jest właściwą cechą tego wynalazku patentowanego w Anglji.

Na każdej szpilce znajduje się napis: „Hinde's Careless patent."

Należy zwracać baczną uwagę na powyższy napis, ponieważ pojawiły się w handlu szpilki podobne, z drutu żelaznego, rdzewiejące, chropowate, brudzące i przecinające włosy.

Cena pudełka z 4 szpilkami k. 60, z przesyłką pocztą rs. 1.

PP. handlującym rabat.

Sprzedaż główna w Centralnym Składzie perfum i kosmetyków

JANA KALINOWSKIEGO,

dawniej ALEKSANDRA KOCHA **w Warszawie, ulica Krakowskie-Przedmieście № 65 i w drugim Magazynie, ulica Marszałkowska № 135.** 1668

Zakład naukowy i wychowawczy dla chłopców

(Szwajcarja) **Clarens-Montreux** (Villa Augusta).

Instytut, położony w pięknym, łagodnym klimacie, nad malowniczym brzegiem **Jeziora Genewskiego,** prowadzi wykład w zakresie wszystkich **nauk gimnazjalnych i realnych** (aż do egzaminów dojrzałości).—Klassa elementarna przygotowawcza. Wstęp w każdym czasie roku.—**Konwersacja francuzka** pod kierownictwem francuza.—Służba cała francuzka, niemiecka i angielska na miejscu; rossyjska w pobliżkiem Vevey.—Sposobność do konwersacji angielskiej i włoskiej.—Wykład muzyki i **rossyjskiego** (aż do egzam. dojrzałości do rossyjskich gimnazjów).—**Życie familijne.—Troskliwość o rozwój fizyczny:** codziennie spacery, gimnastyka, kąpiele i t. p. — **Wycieczki letnie w czasie upałów w góry szwajcarskie.**—Prospekta, jako też bliższe objaśnienia, wysyłają kierujący zakładem **Dr. Benkert i Dr. Eigenbrodt.** 1670R

WARSZAWSKI SKŁAD GŁÓWNY

M. J. ZURABOWA,

poleca

WINA KAUKAZKIE z własnych winnic,

oraz czyste Wina Krymskie, w szczególności zaś poleca własne

WINA SZAMPAŃSKIE

Tamara po rs. 1 kop. 50,
Narzan „ „ 2.

Szampańskie w skrzyniach, po 30 i 60 butelek, z rabatem. **Skład posiada Wina i trunki zagraniczne, Wódki ruskie i najlepsze nalewki Tymofiejewskich,** osobliwie **zaś Suszkina.**

Sprzedaż hurtowa i detaliczna.—Cenniki nowe wysełam na żądanie.

M. J. ZURABOW.

1704R **Senatorska № 25 (27), w Warszawie.**



FABRYKA POWOZÓW,

Uprzęży, Siodeł i wszelkich artykułów sportu,

ulica Królewska № 23,

W. ROMANOWSKI dawniej Hesse.

Powozy w różnym rodzaju do wsi i miasta, oraz fantazyjne, wykończone podług najnowszej konstrukcji.—**Koła gumowe** najnowszej konstrukcji, całe żelazne i z drzewem Hikory, fabryka przyjmuje reperacje takowych i dorabia do innych powozów.—**Powozy** używane w różnym rodzaju, **Karety** używane w różnym rodzaju, **Karety** podwójne, potrójne i poczwórne, **Faetony** do miasta i do wsi, **Breki, Amerykany** i t. p.—**Landa** dwa prawie nowe, **Charabanc na** ośm osób za rs. 250.—**Uprząż używana, Siodła** oryginalne angielskie i **Bicze.**



MELROSE
UZNANY REGENERATOR WŁOSÓW.

Melrose włosom siwym szpakowatym i spłowiałym, przywraca niezawodnie kolor i blask pierwotny, sprzedaje się we flakonach w dwóch wielkościach po cenie bardzo umiarkowany. Główny skład i fabryka w Londynie, 114 Southampton Row.

Sprzedaż w Warszawie w Perfumerji A. LIPINKA,

ulica Niecała № 1. 1430R

Szkoła tkacka dla przemysłu wełnianego
W AKWISGRANIE

(uwieńczona pierwszą nagrodą na wystawie w Greiz 1886 r.).

Teoretyczne i praktyczne wykształcenie w przemyśle wełnianym i fachu wełnianofabrycznym, za pomocą nauczycieli, pod kierownictwem znakomitych przemysłowców okolicy.—Nauka obejmuje **wszystko co dotyczy tkactwa, produkty surowe, półwyroby, przyspasabianie** i rozciąga się na **naukę farbowania, obliczanie towaru. książkowość** (buchhalterję), **prawo wekslowe, naukę handlową, korespondencję handlową, mechanikę i chemię techniczną.**

Zakład posiada liczne **maszyny pomocnicze,** rozmaite nowsze systemy **w warsztatach tkackich** tak **ręcznych** jak i **mechanicznych,** ostatnie pędzone **maszyną gazową, gabinet fizyczny, laboratorjum chemiczne,** jak również i bogate zbiory **wzorów i rysunków.**

Nauka poglądowa przez prowadzenie części **warsztatów tkackich** dla tutejszych fabrykantów w kondycji, jako też przez wykonanie **analizy** materjałów potrzebnych do fabrykacji na rachunek przemysłowców.

Kurs trwa **jeden rok.** W obec urządzenia kursów podwójnych, znajdują uczniowie przyjęcie regularnie na **wiosnę i jesień.** Na osobne żądania przyjmuje się także podczas roku szkolnego Nowy kurs roczny zaczyna się 20-go Września.

Względem prospektów i zapisywania, należy zwrócić się do dyrektora szkoły tkackiej p. N. Reiser. 1686R

Nauka i wychowanie.

Wakuje miejsce sekretarza szkoły, przy ulicy Hortensja № 2. Płaca rs. 30 miesięcznie, pokoik osobny i całkowite utrzymanie. Wymaganą jest dokładna znajomość kancelaryjnego języka rosyjskiego, piękny charakter pisma i rekomendacja osób wiarogodnych. Zgłaszać się należy w niedzielę, po godzinie jedenastej rano. Pierwszeństwo mają pracownicy na polu pedagogicznem. Zajęcie do godziny 4½ po południu. 13870

Student uniwersytetu, prawnik, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Chłodna 53 nowy.

Student uniwersytetu poszukuje korepetycyj, może przyjąć i kondycję. Bliższej wiadomości zasięgnąć można w mieszkaniu: Żurawia 19, m. 22, od 2—4 po połud. 1989

Student 3-go kursu prawa poszukuje korepetycyj. Leszno № 1, mieszkania 5. 1983

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj.—Oferty uprasza składać pod lit. a-d-g.

Student 3 kursu, filolog, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Leszno 54/677. Zieliński.

Pomieszczenie dla panien konserwatorjum. Opieka. Nowy-Świat 47, u fortepianisty. 13166

Student filologii kursu III-go, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Adres: E. F. Złota № domu 16, mieszkania 20. 13677

Szwajcarka potrzebną jest na demi-place. Bracka № 16, skład lamp. 13830

Bona niemka z dobremi świadectwami, znajdzie pomieszczenie. Ul. Widok № 14, mieszkania 3. 13808

Mając własną córkę w instytucie muzycznym, pragnę przyjąć parę panienek na stancją za rs. 25 miesięcznie, z bardzo dobrym fortepianem. Żurawia 13, mieszk. 15, **od 11-tej do 3-ej.** 13695

Potrzebny jest uczeń z gimnazjum filologicznego klasy 5 lub 6 do przysposobienia jednego chłopca do klasy drugiej, z konwersacją języków, rosyjskiego, niemieckiego i francuzkiego, poinformować się można na ulicy Nowomiejskiej (Gołębiej), dom Rafała Maja, na 1-m piętrze, u p. Róży Daszkiewicz. 13548

Student 2 kursu, matematyk, poszukuje lekcyj, korepetycyj lub odpowiedniej kondycji. Aleje Jerozolimskie № 80, m. 27. 1939

Poszukuje się osoby w średnim wieku, ze średniem wykształceniem, do dwuletniego dziecka. Wiadomość: Świętojerska № 30, nowy 38, mieszkania № 10, od godziny 9—11 zrana i od 4—5 po południu. 13690

Panny z instytutu muzycznego znajdą za przystępną cenę całodzienne utrzymanie. Fortepian w miejscu. Marszałkowska № 120, **mieszkania 8. po 8-ej wieczorem. 13673**

Odgadywanie myśli. Sensacyjna rozrywka po 40 kop. W nowo-otworzonym sklepie A. J. Wiśniakowskiego, Trębacka, róg Nowo-Senatorskiej (№ 2). Handlującym rabat.

Francuzkiego języka konwersacji, akcent paryzki. Cena przystępna. Adres: Dzielna № 25, mieszk. № 7. Bronisława Szymańska.

Bona niemka świeżo przybyła, jest do umieszczenia. Biuro nauczycielskie, Pociejko. Krakowskie-Przedmieście 57. 13451

Rodowita paryżanka życzy sobie lekcyj na godziny. Szpitalna № 1, w sklepie Nelly.

Tanio, udzielam lekcyj i korepetycyj języka francuzkiego, na mieście i u siebie, także i za obiad. Marja Ludwika Dobrzyńska. Złota 34, mieszkania 33. 13571

Sumienne lekcje francuzkiego i muzyki. Wiadomość: Chmielna 52, mieszkania 10, od 11—1 i od 7—8. 13487

Student uniwersytetu, wyższego kursu, który kilkoletnią praktyką nauczycielską nabył wprawy i łatwości wykładu, może przyjąć zaraz parę godzin lekcyj z przedmiotów kursu gimnazjalnego, oraz matematyki i nauk przyrodniczych. Ulica Grzybowska № 17, m. 5, od 9—10 rano i od 4—5 po południu. 1990

Poszukuje lekcyj, korepetycyj lub kondycji w mieście, w dobrym domu obywatelskim, student uniwersytetu, izraelita, doświadczony długoletnią praktyką korepetytor, posiadający gruntownie prócz przedmiotów w zakres kursu gimnazjalnego wchodzących, języki: polski, rosyjski i niemiecki, tak ze strony gramatycznej i literatury, jako też praktycznej. Na żądanie może przedstawić najchlubniejsze rekomendacje osób wiarogodnych, cieszących się w mieście ogólnem poszanowaniem. Łaskawe oferty składać prosi na ulicę Chmielną № 29 nowy, w mieszk. № 11 lub u stróża tegoż domu, albo też w składzie optycznym p. Wissbluma przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod adresem: „Studentowi Józefowi W. 1971

Nowa szkoła rzemiosł dla kobiet Aleksandry Korycińskiej, Krakowskie-Przedmieście № 27. Przyjmuje uczennice na naukę kroju sukien, bielizny, strojów, krawatów, pończosznictwa, rękawicznictwa, koronkarstwa, haftu, koszykarstwa, tokarstwa, pozłotnictwa, metalorytnictwa, malarstwa na porcelanie, atłasie i aksamicie, retuszerji i t. d. W dniu 12 b. m. i r. rozpoczętą została nauka szewctwa pod kierunkiem p. Feliksa Zaręby, na którą osoby interesowane zapisywać się mogą. Po ukończeniu kursów wydawane będą świadectwa. 12851

Najlepsza Metoda do nauczenia się języka niemieckiego w 3-ch miesiącach bez nauczyciela, przez Pl. Reussnera. Cena całego dzieła rs. 2 kop. 60. Oddzielnie kurs niższy kop. 60, kurs wyższy rs. 2. Metoda angielska kop. 75. Skład główny w księgarni pp. Gebethnera i Wolffa. 1842

Student uniwersytetu posiadający języki starożytne, ruski, niemiecki, matematykę, przygotowuje uczennice i uczniów do gimnazjum, szkół realnych technicznych, junkierskiej, gimnazyj wojennych; może przyjąć kondycję. Plac św. Aleksandra 13, mieszkania 9, 1-e piętro. 12909

Osoba młoda posiadająca języki: francuzki, niemiecki, ruski, śpiew i muzykę, pragnie udzielać lekcje. Adres: Hoża 34, mieszkania 20. Eleonora A. Majer. 13647

Oficer ruski, życząc gruntownie poznać język francuzki, poszukuje w tym celu francuzki w poważnym wieku lub też francuza wykształconego. Płaca miesięczna rubli 25. Adres: N. P. poste-restante Grodno.

Uczeń klasy VII-ej przysposabia do gimnazjum, lub daje korepetycje. Wielka № 31, mieszkania 14. 13946

Potrzebna jest na wieś do gubernji Mińskiej osoba młoda, polka, znająca doskonale język niemiecki, za bonę. Hotel Saski № 100, od godziny 2—4 po południu. 13945

Potrzebna bona lub nauczycielka, do dwóch dziewczynek i chłopczyka. Oferty pod „Skromne wymagania” do kantoru Kurjera Warszawskiego. 13937

Pani Veber z domu Chalette, udziela lekcje francuzkiego. Wiadomość: Wspólna № 33, mieszk. 12, do 3-ej po południu. 13939

Nauczyciel rysunków i kaligrafji poszukuje lekcji w zakładach naukowych prywatnych, jakoteż na godziny w domach prywatnych. Stanisław Łada. Leszno № 89 nowy.

Student uniwersytetu, znający języki: francuzki i niemiecki, daje lekcje w zakresie kursu gimnazjów męzkich i żeńskich. Aleje Jerozolimskie № 80, mieszk. 25. Zastać można do 10-ej rano, lub listownie. 1999

Medalista-student poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Oferty proszę składać pod lit. A. R. Hoża № 20, m. 1. 1997

Student uniwersytetu, sumienny i doświadczony (6-letnia praktyka), korepetytor, poszukuje lekcyj. Sienna 25, mieszk. 18, do 11-ej rano. 1998

Oficer wyższej broni, przygotowuje prywatnie do szkoły junkierskiej i do egzaminu na uzyskanie praw wolno-wstępujących H. Kunicki. Piękna 32. 13991

Stancja dla uczniów gimnazjum 5-go. Korepetycja i muzyka w miejscu. Zapewnia się opieka macierzyńska. Złota № 22, mieszkania № 2. 13990

Nauczyciel życzy sobie wyjechać na wieś, do domu zamożnego i inteligentnego dla przygotowania chłopczyka do gimnazjum. Może wyjechać w odległe gubernie, nawet do Rosji. Oferty do kantoru Kur. Warsz. pod lit. B. J. W. 13965

Rodowita francuzka z dyplomem, poszukuje lekcyj, konwersacji. Nowy-Świat № 34, mieszkania 9. Marja Cretenoud. 13966

Potrzebna stancja dla ucznia kl. V-ej, w blizkości Placu św. Aleksandra, za rs. 15 miesięcznie. Oferty z warunkami proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod „Stancja 400.” 13981

Student matematyki władający językiem niemieckim, poszukuje lekcyj lub korepetycyj w zakresie kursu gimnazjalnego. Złota 16—18, mieszk. 20. L. C. U. 13601

Korepetytorzy na demi-place i przychodni na godziny, są do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie Jasińskiej, Berga 6.

Potrzebna gospodyni do człowieka pojedynczego z dwojgiem dzieci. Pożądanem byłoby, gdyby mówiła po niemiecku. Podwale № 6, drugie piętro, od frontu, na dole szynk, od godziny 3 po południu. 13924

Potrzebna jest gospodyni, do gospodarstwa dużego, wiejskiego, znająca się dobrze na gospodarstwie mlecznem, chodowaniu drobiu, urządzaniu wędlin i t. d., z dobremi świadectwami. Wiadomość: ulica Erywańska, Zielony Plac № 18, zgłosić się między godziną 2-ą i 4 ą po południu. — Julja Schurr. 13932

Uczeń w wieku lat 13 do 15, z dobrą konduitą, potrzebny jest zaraz do składu tabacznego Edwarda Westfal. Wierzbowa № 1. Pierwszeństwo mają z prowincji. 13958

Nowo-otworzony kantor kaucjonowany służących, od dnia 25 Sierpnia przyjmuje zamówienia. Krakowskie-Przedmieście 57.—Pociejko. 13960

Ogrodnik wykwalifikowany w każdej gałęzi ogrodnictwa, który pracował w dużych zakładach zagranicą i w Królestwie, poszukuje miejsca od 1 Października lub zaraz. Wiadomość w zakładzie ogrodniczym pana Michalskiego, róg ul. Marszałkowskiej i Świętokrzyzkiej. 2003

Posady i prace.

Uczeń potrzebny do zakładu mechanicznego. Tłomackie № 6. 13809

Z kaucją paru tysięcy rubli poszukuje posady rządcy domu. Oferty „dla rządcy” przyjmuje kantor Kurjera Warsz. 13893

Chłopak potrzebny do szynku, obeznany. Złota № 16, w szynku. 13908

Niemka z dobremi świadectwami poszukuje miejsca do dzieci. Złota 20, mieszkania 1, od 2—4 po południu. 1988

Młody człowiek ze znajomością języka niemieckiego, poszukuje posady magazyniera, inkasenta i t. p. Oferty uprasza się nadsyłać do szwajcara, Krak.-Przed. № 56.

Panna uzdolniona do kroju sukien, poszukuje miejsca w Warszawie lub na wyjazd. Ul. Świętojańska № 13—17, m. 15. 13836

Potrzebny zaraz rządca do majątku ziemskiego, z kaucją 3,000 rubli. Bliższa wiadomość: ulica Prosta № 12/36, m. 8. 13835

Panny uzdolnione do spódnic, staników i okryć, potrzebne są zaraz do magazynu Clarisse Lardenoy, Mazowiecka № 20. 13822

Osoba młoda, z lepszem wychowaniem, znająca się doskonale na gospodarstwie, pragnie zaraz dostać posadę odpowiednią. Oferty w kantorze Kurjera Warszawskiego pod liter. A. S. 13859

Potrzebna jest rodowita francuzka i niemka lub polka mówiąca dobrze temi językami. Wiadomość: Szpitalna № 5, mieszkania 14. 1977

Potrzebny pisarz do składu węgli, z kaucją rubli 200 i dwóch agentów z kaucją po rubli 75. Wiadomość: Leszno 40 nowy, mieszk. 5, od 2 do 4 z południa. 13831

Rejent były, który przed rokiem prowadził kancelarję, a obecnie jest adwokatem prywatnym, poszukuje miejsca u rejenta w Warszawie, lub też odpowiedniego zajęcia. Wiadomość u studenta, Miodowa № 18, m. 7, od 4—5 po południu. 13861

Poszukuje się piwowara z kaucją, albo wspólnika czynnego do browaru oddawna renomowanego. Wiadomość: Złota 4, mieszkania 18. 12855

Potrzebna jest uzdolniona szwaczka, izraelitka na prowincję. Wiadomość: Leszno 59, mieszk. 20. 1954

Panny podręczne i uzdolnione do strojów potrzebne są do magazynu mód M. Ferencowicz. Bielańska № 16. 13670

Osoba nie młoda, potrzebuje miejsca, do pojedyńczej osoby, zaraz lub też od kwartału, tu w Warszawie. Wiadomość: ulica Chłodna № 38, mieszk. 5, stróż wskaże. 13616

Potrzebni są zaraz do składu win. Marszałkowska 146, praktykant chrześcijanin i pomocnik kipra żyd. 1924

Panny zdolne, podręczne, oraz do haftu białego, znajdą stałe zajęcie w magazynie bielizny E. Rogozińskiej, Elektoralna 45.

Ogrodnik i pszczelarz, kawaler, z kilkoletnią praktyką i dobremi świadectwami, poszukuje od 1-go Października posady. Oferty uprasza składać w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26, pod liter. B. D. 1964

Przyjmuję obstalunki na pończochy, szlaki, nadrabiania. Elektoralna 27, m. 4.

Zarząd domu przyjąć mogę wraz z przeprowadzeniem interesów administracyjnych i sądowych. Gwarancja pewna. Oferty upraszam pod wyr. „Meldunki” w kantorze Kur. Warsz. 13033

Młoda panna, muzykalna, znająca języki, poszukuje zajęcia. Oferty w kantorze Kurjera pod „Marja.” 13988

Introligatornia, róg Senatorskiej i Nowo-Senatorskiej № 19, potrzebuje czeladnika, dobrze linjującego, również uczniów dobrej konduity, na naukę. 13976

Maszynistka znająca dobrze krawiecczyznę, poszukuje zajęcia w domu prywatnym. Wiad.: kiosk, Długa, róg Wązkiej.

Do bardzo porządnej restauracji w gubernjalnem mieście, potrzebną jest panna do gości, na dobrych warunkach. Wiadomość w handlu p. Naake, ul. Wolska № 5.

Osoba młoda posiadająca język niemiecki, znająca się na gospodarstwie miejskiem i wiejskiem, życzy wyjechać do głębokiej Rosji lub do Ameryki. Oferty uprasza składać w biurze ogłoszeń, Senatorska 26, pod „Bronisława 125.” 2007

Kupno i sprzedaż.

Kasy ogniotrwałe najkorzystniej kupić można u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 13025

Patentowane puderklozety, do proszku otwockiego od 19—22 rubli—za sztukę, elegancko odrobione, nawet w ogrzanych lokalach zupełnie bezwonne—sprzedaje kantor towarzystwa. Aleje Jerozolimskie 64.—Tamże przyjmuje się dezynfekcja domów po cenie dotychczasowej wywózki aparatem Bergera. 1767

Meble salonowe czarne i orzechowe, umeblowanie jadalni dębowe, oraz inne meble z 6-u pokojów do sprzedania tanio, w pałacu na Chmielnej № 26, 32 nowy, w oficynie na dole, mieszk. 9, 4-ty dom idąc od rogu Marszałkowskiej. 13125

Garnitur mebli, łóżka, szafy, szeslong, otomana, biurko, kredens, stół, dębowe. Szpitalna 5. 13287

Meble czarne do salonu bardzo gustowne, umeblowanie jadalni dębowe, oraz inne meble do sprzedania. Chmielna № 45 nowy, mieszkania № 4, w bramie na 1-m piętrze, 13585

Meble salonowe czarne i orzechowe, umeblowanie jadalnego, łóżka, szafy, biurko, lustra, umywalka, toaleta, kolumny, otomana, szafki, krzesełka fantazyjne, szeslong, konsolki do kart, tremo, dywany, firanki.—Marszałkowska № 111, pomiędzy Złota i Chmielną, w bramie, pierwsze piętro, mieszkania 16. 13734

Meble do salonu czarne, także garnitur orzechowy, gabinetowy i budnarowy, umeblowanie jadalni dębowe, oraz inne meble z 8-u pokojów do sprzedania tanio. Ul. Marszałkowska № 49 (nowy 119), na dole w drugiej bramie, mieszkania № 1. 13526

Garnitur mebli salonowych, krzesełka fantazyjne, stoliczki, łóżka ozdobne, kredens, krzesła, stół, otomana, szeslong, biurko damskie, męzkie, kandelabry. Marszałkowska № 105, mieszk. 3. 13408

Meble: tanio do sprzedania, garnitur czarny, rzeźbiony, jedwabiem kryty i orzechowy utrechtem kryty, otomana, szeslong i 2 całe kryte garnitury. Mokotowska № 59 róg Placu św. Aleksandra, wiadomość u stróża. 13800

Dywany wszelkie, serwety, kołdry różne, chodniki, pokrycia meblowe, dery i t. p. „najlepiej kupować” w składzie głównym Giełżyńskiego. Marszałkowska 137. 1822

Sprzedaje się bardzo tanio, z powodu wyjazdu meble: biurko, stolik do kart, komoda, łóżka, szafa. Rymarska № 5, róg Leszna, stróż wskaże. 13845

Meble, sprzęty domowe, obrazy olejne do sprzedania, z powodu wyjazdu. Krakowskie-Przedmieście № 30, m. 16. 13914

Kierat (maneż) parokonny, mocny, w dobrym stanie, ktoby miał do sprzedania, zechce dać wiad. na Nowy-Świat № 41, m. 8. 1993

Tanio bardzo sprzedaje się różna biżuterja, w pięknych fasonach, srebra, obrazy, starej i nowej szkoły, wspaniałe bronzy, rozmaite zegary, świeczniki, dywany perskie, fortepiany, biurka, toaleta, łóżka rzeźbione, maszyny do szycia, towary łokciowe etc. w kasie zaliczkowej, Plac Warecki 14 róg Szpitalnej, od 10 do 4-ej. 13186

Fortepian koncertowy tanio do sprzedania. Smolna № 23, lokalu 1, w godzinach: od 3—6. 13682

Fortepian za 30 rs. do sprzedania. Pańska 58, u rządcy, od 10—5. 13699

Meble wyrobu własnego, jako to: garnitury od najdroższych do najtańszych, łóżka, stoły obiadowe, bibljoteki i t. d., są do sprzedania po cenach najprzystępniejszych w zakładzie stolarskim T. Damięckiego, ul. Świętokrzyzka 15. 13702

„Wschód.” Dywany oryginalne perskie, angielskie i krajowe, serwety, chodniki, różne wyroby orjentalne. Mazowiecka № 16, wprost Erywańskiej. Skład w podwórzu.

Pianino Rönischa w bardzo dobrym stanie, o ładnym tonie, sprzedaje się za przystępną cenę. Krakowskie-Przedmieście № 30, mieszkania 16. 13837

Meble dębowe, krzesła i kredens, są do sprzedania tanio. Ul. Pańska № 37 stary, u stolarza. 13840

Do sprzedania maszyna Singera, krawiecka, mało używana. Ulica Elektoralna № 23 nowy, mieszkania 4. 13804

Fortepian sprzedaję ratami, wynajmuję, reperacje i strojenia przyjmuję. — Nowy-Świat 47. Kędzierski. 13092

Meble używane rozmaite, tanio poleca zakład wyłącznie używanych przedmiotów. Makow, Solna 18. 1792

Meble tanio, nowe i używane, skromne. bogate, magazyn mebli, Chmielna 3, róg Nowego-Światu. 13135

Fortepian mahoniowy, w dobrym stanie, do sprzedania. Żurawia № 43, m. 18. 13796

Z powodu wyjazdu są do sprzedania za przystępną cenę: dwa figusy po 5 łokci wysokie, szafa na rzeczy i waterklozet. Ul. Wspólna № 32, mieszkania 4. 13720

Meble, różne garnitury, otomany, szeslongi, komody, szafy i inne, wyprzedaję po niepraktykowanie nizkich cenach. Krakowskie-Przedmieście № 10, mieszkania № 3, wprost kościoła św. Krzyża. 13658

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, trema, szeslongi, biurka, szafy, kredensy i inne zabezcen. Świętokrzyzka № 4, m. 4, drugi dom od Nowego-Światu.

10 okien i dwoje drzwi balkonowych, dubeltowych, dwu-skrzydłowych, oszklonych z okuciem, używanych do sprzedania. Ulica Zielna № 24 nowy. 13560

Lampy zecerskie z drążkami żelaznem dla przymocowywania do kaszt, widne, w zupełnie dobrym stanie, są do sprzedania — Wiadomość u dysponenta drukarni Kurjera Warszawskiego.

Kupuję używane fortepiany, pianina, przyjmuję reperacje. Jerozolimska 25, mieszkania № 12. 12006

2 szafy sklepowe, cukiernicze, bardzo gustowne i w dobrym stanie, są do sprzedania. Wiadomość u stróża, Krakowskie-Przedmieście 27. 13651

Pianino lipskie do sprzedania. Wspólna № 32. mieszkania 12. 13554

Pianino do sprzedania za przystępną cenę. Złota № 32, mieszkania 13. 13666

Wyżeł ponter, w 2-m polu, ułożony, do sprzedania za rs. 50. Żurawia № 11, mieszkania 23, od 4 do 6. 13627

Fortepian wiedeński, palisandrowy, krótki, mało używany, żardiniera orzechowa, łóżko medaljonowe, szafka mahoniowa do bielizny, umywalnia dębowa, z marmurowym blatem. Nowy-Świat 62, m. 8. 13860

Powóz elegancki 4-osobowy, do sprzedania. Bracka № 9, mieszkania 7. 13817

Biurko adwokackie mahoniowe, prawie nowe, do sprzedania tanio, tamże i kozeta. Wilcza № 12, mieszkania 21. 13895

Fortepian bardzo dobry do sprzedania — Wspólna № 49, stróż wskaże. 2005

Maszyna ręczno-nożna, do sprzedania tanio. Nowy-Świat 38 nowy. 13971

Barchany gładkie, białe, z kutnerem, po 16 kop. łokieć; dostać w składzie fabrycznym, Krakowskie-Przedmieście № 62, gmach dobroczynności, w byłym sklepie żyrardowskim.

Sztuczkę płótna czysto lnianego, Jarosławskiego, ręcznej roboty, na murawie bielonego, 33 łok., za rs 7, sprzedaje skład fabryczny, Krakowskie - Przedmieście № 62, w gmachu dobroczynności, byłym sklepie żyrardowskim.

Sztuczkę madepolamu najlepszego ($1\frac{1}{2}$ łok. szerok.) $31\frac{1}{2}$ łokcia za rs. 4 kop. 50, sprzedaje skład fabryczny, Krakows.-Przedmieście № 62, w gmachu dobroczynności, w byłym sklepie żyrardowskim.

75 łokci creasu pół-płótna dobrego, trwałego, za rs. 6 kop. 25, sprzedaje skład fabryczny, Krakowskie-Przedmieście № 62, gmachy dobroczynności, w byłym sklepie żyrardowskim.

Sztuczkę płótna krajowego $30\frac{1}{2}$ łokci za rs. 4; sztuczkę płótna (Polonia) znakomitej dobroci, $31\frac{1}{2}$ łok. za rs. 5; sześć ręczników adamaszkowych pasowanych za rs. 1 kop. 90; sześć serwetek za kop. 60; obrusy ładne za rs. 1; tuzin chustek białych, dużych za kop. 90; dostać w składzie fabrycznym, Krakowskie - Przedmieście № 62, w gmachu dobroczynności, w byłym sklepie żyrardowskim. 13983

Varsovienne, prześliczna wełniana materja na suknie, podwójnej szerokości, po 35 kop. łokieć; wyłącznie dostać w składzie towarów, róg Dzikiej i Nowolipek, dom Brauna № 1.

Kaszmiry czarne i kolorowe 2 łok. szerokie, czysto wełniane, po kop. 60 łokieć; sprzedaje skład towarów, róg Dzikiej i Nowolipek, dom Brauna № 1.

Korty, brystole najpiękniejsze kolory, $2\frac{1}{2}$ łok. szerokie, po 90 kop.; sprzedaje skład towarów, róg ul. Dzikiej i Nowolipek, dom Brauna № 1. 13989

Chustki angorowe duże, wełniane, ciepłe, po rs. 4 kop. 50 (wszędzie kosztują rs. 8), dostać wyłącznie w składzie towarów, róg Dzikiej i Nowolipek, dom Brauna № 1.

Bieliznę męzką, damską i dziecinną po cenach dotychczas w Warszawie niebywałych; dostać w składzie towarów, róg Dzikiej i Nowolipek, dom Brauna № 1. 13989

Pianino do sprzedania. Ulica Pańska № 66 nowy. Wiadomość u właścicielki domu.

Maszyna Singera do sprzedania. Ulica Ogrodowa № 30 stary, m. 9. 13974

Garnitur mebli mało używany, czarny, za niską cenę. Bracka 10, mieszk. 2. 13975

Magle żelazne pokojowe po rs. 40 do nabycia, najlepszej konstrukcji. Ul. Mazowiecka 16, skład maszyn do szycia. 2000

Fortepian w dobrym stanie za rs. 65.— Rymarska 8, stróż wskaże. 13930

Szafy sklepowe czarne, ozdobne, są do sprzedania za bardzo umiarkowaną cenę. Wiadomość w sklepie p. Wierzbickiego, ul. Trębacka hotel Angielski. 13934

Ptaczerka biała śliczna do sprzedania.— Mirowska 1, mieszkania 9. 13947

Pianino do sprzedania u właściciela domu. Prosta № (12) 36. 13948

Do sprzedania bilard mały o 4 nogach, kompletny, używany. Wiadomość: Stara-Praga, ulica Petersburska № 184J, w restauracji. 13954

Do sprzedania: dwa szynele dla ucznia gimnazjum filologicznego, lat 16 lub 18, letni i zimowy, w dobrym stanie, oraz mundur używany. Nowolipie № 16 nowy, mieszkania № 1, od 10-tej do 2-ej. 13944

Interesa handl. i majątk.

Garkuchnia egzystująca od lat 30-tu, w dobrym punkcie, do odstąpienia zaraz lub od 1-go Października. Wiadomość na miejscu: ulica Piwna № 3. 13810

Sklep wiktuałów do sprzedania za rs. 250. Górna 7. 1986

Do odstąpienia zaraz w mieście gubernjalnem interes przemysłowy, połączony ze składem węgla kamiennego, koksu, drzewa i t. p. Wiadomość: Kobyliński, Długa 17.

Sklep wiktuałowo-spożywczy z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania tanio. Ulica Przejazd № 2. 1969

Pogrzebowy zakład Korpaczewskiego, Nowy-Świat 38. Załatwia pogrzeby exhumacje, przewóz zwłok, posiada wybór sukien, urań pośmiertnych, trumny metalowe, dębowe (fason paryzki) i wszelkie dekoracje.

Apteka wiejska w Pajęcznie, pow. Nowo-Radomski, do sprzedania lub wydzierżawienia tanio. Wiadomość na miejscu. 12745

W mieście powiatowem Skierniewicach, blizko dworca drogi żelaznej, jest do wydzierżawienia zaraz ogród owocowy i warzywny, w którym samych drzew owocowych sztuk 600, 350 krzewów rodzących, wino, szparagarnia i grunt na warzywa.— Wiadomość (tylko dla ogrodników) na miejscu u W Zawodzińskiej. 13854

Życzę kupić dom lub kilka morgów gruntu niedaleko Warszawy, w lesistej suchej miejscowości, przy stacji kolei. Oferty przysyłać na Smolną № 23, lokalu 1. Zgłaszać się między 3 a 6. 13681

Sklep wiktuałów do sprzedania przy ulicy Leszno № 60. 13683

Sklep wiktuałów i z dystrybucją do sprzedania z powodu wyjazdu. Żelazna 5. 13686

Szynk do odstąpienia zaraz, rokujący świetne powodzenie, w znakomitym punkcie. Wiadomość w kiosku na Pradze. 1944

Poszukuje się wspólniczki z kapitałem do rs. 500, do bardzo korzystnego interesu. Bliższe warunki: ul. Jasna № 3, m. 2, od godziny 5—7 wieczorem. 13857

Kawiarnia egzystująca od lat 10, jest do odstąpienia z powodu choroby, za przystępną cenę. O bliższych warunkach można się dowiedzieć na miejscu, Aleje Jerozolimskie № 37. 13852

Rubli srebrem kilka tysięcy, jest do wypożyczenia, które mogą być ulokowane częściowo na 1-ch numerach hypoteki domów drewnianych na Pradze, lub w Warszawie. Oferty przyjmuje biuro ogłoszeń, pod lit. X. X.

Z przyczyny niemożności prowadzenia jest do odstąpienia sklep bławatny z towarem lub sam, z szafami i 3-ma pokojami, dobry na każdy interes. Oferty: Kur. Warsz. № 00.

Dom jest do sprzedania w Tarczynie, przynoszący dochodu 1,300 rubli, w powiecie Grójeckim, Wiadomość na miejscu u doktora. 13829

Dystrybucja z kantorem pism perjodycznych, wraz z mieszkaniem, jest do odstąpienia za umiarkowaną cenę. Elektoralna 32.

Kawiarnia do sprzedania, przez lat 18 pozostaje w jednych rękach. Bednarska № 10. 13781

Handel korzenny win i delikatesów w Krakowie, bardzo rentowny, od kilkudziesięciu lat istniejący w najcelniejszem miejscu, jest z powodu stosunków familijnych z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość pod adresem „Wisła" pos. rest. Kraków. 13618

Sklep jest do odstąpienia każdego czasu wraz z urządzeniem, za cenę bardzo niską. Ulica Orla № 6, mieszkania 1, w bramie, wiadomość u stróża. 13613

Kawiarnia do sprzedania każdego czasu, z powodu interesów familijnych. Twarda № 26/34. 13667

Sklep z towarem, egzystujący kilkadziesiąt lat, dający przyzwoite utrzymanie rodzinie, do sprzedania. Wiadomość: Senatorska 2, owocarnia. 13410

Sklep galanteryjno-norymberski kompletnie urządzony, z powodu nieprzewidzianych okoliczności, do odstąpienia. Ulica Świętokrzyzka № 34. 13713

Kolonja do sprzedania morgów 7, z ogrodem fruktowym i warzywnym, za rogatkami Wolskiemi na Woli, niedochodząc prawosławnego cmentarza po prawej stronie, blizko szosy № 30. Bliższa wiadomość u rzeźnika G. Szafrańskskiego, obok figury. 13719

Rs. 10,000 potrzeba na spłatę wierzytelności lokowanej w $^1/_4$ szacunku domu w Warszawie. Procent dobry. Wiadomość: róg Sosnowej i Chmielnej № 1/78 u stróża, do godziny 10-tej lub od 4—6 po południu.

Nieruchomość przynoszącą dochodu rs. 1,430, w dzielnicy Staromiejskiej położoną, życzę sobie zamienić na mniejszą, z dochodem najwyżej rs. 500, lub sprzedać takową na wypłatę. Wiadomość: Zajazd Dziekanka, u właściciela restauracji. 13157

Fabryka mydła i świec w mieście gubernjalnem, do sprzedania na dogodnych warunkach. Biała 7, mieszk. 3. 13492

Posesja z obszernym placem, odpowiednia dla białoskórnika, cieśli, rzeźnika, na wielki skład węgli i t. p., blizko środka miasta położona, do sprzedania z wolnej ręki bez pośrednictwa. Listy pod liter. H. H., przyjmuje kantor Kurjera. 1786

W mieście gubernjalnem Łomży, w domu № 328, położonym na rogu dwóch ulic stykających się ze Starym Rynkiem na którym odbyw. się częste targi i jarmarki, jest do wydzierżawienia od św. Michała r. b. sklep ze wszystkiemi wymaganemi dogodnościami, jako to: szafami oszklonemi, rygałami, bufetem, miarami i wagami, do sklepu tego należy oddzielne mieszkanie w oficynie tegoż domu, składające się z dwóch pokoików, z których w jednym kuchenka i z sionki oddzielnej o dwóch wchodach, jak niemniej komórki i góry osobnej, za cenę roczną rs. 150. Porozumieć się można w razie potrzeby listownie pod adresem: Aleksander Szymanowski w Łomży, ulica Woziwodzka № 328.

Magle angielskie do sprzedania. Włodzimierska 16. 13928

Sto krów oddaje się w pacht od 1-go Października. Wileńsko-Rowieńska dr. żel. stacja Widybor. majątek Bereźne. 13959

Pensja żeńska dwu klasowa na prowincji do sprzedania. Warunki przystępne. Wiadomość: ulica Sosnowa № 11, m. 3. 13927

Rs. 18,000 do umieszczenia na dobrej hypotece na lat trzy bez pośrednictwa.— Grzybowska 29, mieszkania 6, do 10 rano i od 4—6 po południu. 13949

Handel ruskich win, korzeni i owoców, w dobrym punkcie, do sprzedania za nizką cenę. Długa № 20. 13987

Potrzebna pożyczka na hypotekę ziemską warszawską 16,000 po towarzystwie 16,000 lub 6,000 na drugi numer. Adres zostawić w administracji Kurjera sub N. M. 13964

Rs. 1,000 potrzeba zaraz po towarzystwie. Wiadomość: ul. Stare-Miasto № 22, mieszkania 17. 13970

Lokale.

Marszałkowska 67, obok gimnazjum, do wynajęcia dwa pokoje, przedpokój, kuchnia z wodociągiem, zlewem, schowankiem, na 3-m piętrze w oficynie, wraz z piwnicą i górą wspólną, za rs. 180 rocznie, oraz 1 pokój kawalerski frontowy za 8 rubli, wejście główne, 3-cie piętro, stróż wskaże. 1709

3 pokoje zaraz lub od kwartału. Wspólna № 4, od placu. 13729

2 pokoje, kuchnia, odnowione, miesięcznie 15 rubli, zaraz. Mostowa 16. 13811

3 pokoje, każdy osobno umeblowany. Wspólna 42, od 12—2 i od 5—7. 1985

2 pokoje umeblowane zaraz do wynajęcia. № 21 Bielańska, u p. Cieślińskiej.

Przejazd № 2, 1-e piętro z balkonem: 7 pokojów, przedpokój, kuchnia, kompletnie odnowione, trzy wejścia, zlew, wodociąg, zaraz do najęcia na magazyn, kantor, zakład lub lokal prywatny. Wiadomość: Nowogrodzka 15, mieszkania 4. 13749

Stajnia i wozownia murowane, na konie lub krowy rs. 80; pokój i kuchnia rs. 100; do wynajęcia każdego czasu. Jerozolimska 8.

5 pokojów dużych, salon o 3-ch oknach, ze wszystkiemi wygodami, 1-sze piętro, do wynajęcia od św. Michała. Wspólna № 42, przy Marszałkowskiej. 13679

Od 1-go Października do wynajęcia, ulica Bednarska № 26 nowy, drugi dom od Krakowskiego-Przedmieścia jeden pokój za rs. 10 miesięcznie i 3 pokoje, pasaż, przedpokój ze zlewem i wodociągiem, na pierwszem piętrze, za rs. 425 rocznie. 13609

Mieszkanie przy familji, dla panienki z instytutu muzycznego. Hoża 21, m. 1.

Pokój duży umeblowany, 1 piętro, ze wspólnym przedpokojem. Solna 18. 13478

Szkolna № 5, mieszkania 14, do wynajęcia od 1-go Września elegancko umeblowane 2 pokoje, t. j. salon i sypialnia 1888

2 pokoje i kuchnia za rs. 13 miesięcznie. Wróbla № 7. 13718

Uczennica Instytutu Muzycz. lub pensji prywatnej, może znaleść pomieszczenie, przy zacnej szlacheckiej rodzinie. Sienna 33/19, mieszkania 10. 13728

Salon trzy-okienny, balkonowy, z pokojem, umeblowane. Chmielna 12, m. 5. 13732

Obożna № 5, róg Sewerynowa, do wynajęcia zaraz lub od 1 Października r. b. dwa lokale, świeżo wyrestaurowane: 1) parter, 6 pokojów, z których dwa salony, kuchnia, pokój dla służby, piwnica, strych, waterklozet; 2) drugie piętro: 6 pokojów, z których dwa salony, z werendą, kuchnią, śpiżarnią, piwnicą, strychem i waterklozetem. Warunki dogodne. 1847

Budynek fabryczny całkowicie lub też częściowo, zdatny dla stolarza, kowala, cieśli lub inne warsztaty, jak również piec angielski do pieczenia ciasta, stajnie i wozownie do wynajęcia zaraz lub od 1 Października r. b. Wiadomość: Drewniana № 8, obok Obożnej. 13821

Na parterze do wynajęcia: salon, 5 pokojów, przedpokój, kuchnia, wygódka, wodociąg, zlew, dwie piwnice, góra. Chmielna № 8, mieszkania 2. 13824

4 pokoje, 1-sze piętro, od frontu, do wynajęcia od 1 Października. Hoża № 38, przy Marszałkowskiej. 13132

2 pokoje frontowe, pokój osobny, stajnia, wozownia. Nowy-Świat 25. 13689

4 pokoje, przedpokój i kuchnia, oraz dwa pokoje do wynajęcia. Ulica Chłodna № 19.

Panienki znajdą pomieszczenie i macierzyńską opiekę, ogród w miejscu i użytek z fortepianu. Aleksandrja 2779, (Sewerynow). Wiadomość u rządcy domu. 13449

Pokój do wynajęcia z usługą. Pańska 10, mieszkania 39. 13680

Apartament, 5 pokojów na 1-m piętrze z balkonem, pasaż i kuchnia, kompletnie odnowiony, wodociąg i zlew, do wynajęcia od 1-go Września r. b. Ulica Leszno № 40 nowy. Nowy Bazar. Wiadomość u stróża. 13441

2 sklepy obszerne z przyległemi pokojami, w domu przechodnim, Elektoralna № 3, są do wynajęcia. Jeden z nich może być rozdzielony na dwa mniejsze. Wiadomość u rządcy domu. 13269

W każdym czasie: 5 pokojów, przedpokój, kuchnia, wanna etc. i 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, od frontu, na 2-m piętrze, oraz 2 pokoje z kuchnią w podwórzu na parterze, przy ulicy Wielkiej № 13 od Hożej, tanio do wynajęcia. 13940

Od 8-go Września pokój ze wspólnym przedpokojem, dla przyzwoitej osoby, do wynajęcia. Marszałkowska 105, m. 8. 13950

Za 15 rs. mieszkanie z całodziennem życiem. Podwale № 13, mieszkania 3. 13961

Do wynajęcia dwa pokoje z meblami i usługą, może być każdy osobno. Marszałkowska № 105, mieszkania 6. 13956

W każdym czasie do wynajęcia za umiarkowaną cenę apartament składający się z 5 pokojów, jednego salonu o 4-ch oknach, kąpiel, kuchnia, pasaże, przedpokoje, gaz, dzwonki elektryczne, ogród, wozownia i stajnia; tamże 4 pokoje, przedpokój i kuchnia, od frontu na 2-m piętrze, tanio do wynajęcia. Wiadomość: Złota № 3, u właściciela. 13941

Potrzebne od Nowego-Roku mieszkanie dla jednej osoby, złożone z 3-ch większych lub 4-ch mniejszych pokojów z kuchnią, na jednej ze spokojniejszych ulic, ale nie zbyt daleko od środka miasta. Cena od 400 do 500 rs. Adresy w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. L. P. 1887, proszę składać. 13967

Na 1-m piętrze do najęcia dwa pokoje z balkonem, kuchnią i wszelkiemi wygodami, od 1-go Października, ulica Twarda № 35/1091a. 13968

Pokój z usługą lub całodziennem utrzymaniem do odnajęcia. Nowy-Świat № 21, mieszkania 28. 13978

Zaraz: jeden lub dwa pokoje elegancko umeblowane, usługa, samowar, obiady na żądanie. Chmielna 35, m. 1, parter. 13979

6 pokojów śród ogródków, na żądanie stajnia, wozownia, do najęcia od 1 Października. Złota № 35. 13985

Młody człowiek poszukuje całodziennego utrzymania, oraz mieszkania przy porządnej niemieckiej familji, w blizkości ulic: Bielańskiej lub Długiej. Oferty uprasza się nadsyłać do biura ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26, pod E. S. 100.

Doniesienia rozmaite.

Uczniowskie tornistry i paski poleca fabryka kufrów Breymeyera. Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 13386

Obiady prywatne. Nowogrodzka № 1, mieszkania 5. 13885

Suknie i bieliznę damską przyjmują do roboty. Chłodna 32, mieszk. 11. 12212

Ozdoby salonowe, ramy złocone i kolorowe, gzymsy, rzeźby i t. p. wykonywa najtaniej oraz reperuje i odnawia nagrodzona medalem fabryka Kazimierza Matulewicza ul. Długa № 41/43, róg Bielańskiej. 2483

Pan izraelita, który w Ołtoszynie 26 Sierpnia, wziął od kobiety czarny, jedwabny parasol, przyśle adres swój do kantoru Kurjera, dla O. Z. 55. 1973

Pracownia Annetty. Nowy-Świat № 61, mieszkania № 18. Przyjmuje wszelkie zamówienia, wykończa suknie elegancko podług żurnali paryzkich po rs. 4, mundurki po rs. 2 i uczy kroju. — Tamże garnitur mebli orzechowych do sprzedania, oraz wiadomość o wspolnem mieszkaniu dla kobiety. 12980

Ktoby sobie życzył oddać dziecko na garnuszek od lat 2 do 7, może takowe ulokować, za umiarkowanem wynagrodzeniem, pod prawdziwie macierzyńską opiekę. Ulica Piękna № 64, mieszk. 21. 1856

Winogrona i owoce codziennie świeże nadchodzą do nowo-założonego handlu A. Kostórkiewicza, Plac Teatralny, dom PP. Kanoniczek № 18. 1968

Można się egzercytować na fortepianie. Sienna № 25, m. № 10, wiadomość do 5-ej po południu. 13785

Feliks Morzycki i S-ka. Tłomackie № 8. Kantor przewozowy, załatwia, ekspedjuje i przewozi na wszystkie koleje i komorę. Przeprowadzki i przewóz mebli na specjalnych wozach. Asekuracja towarów. Fabryka skrzyń i opakowań, posiada na składzie gotowe skrzynie wszelkich rozmiarów. Specjalnie opakowywa meble i lustra. Telefonu № 135. 1974

Pracownia sukien i okryć damskich uskutecznia roboty po nader nizkich cenach. Tamże potrzebne panny do nauki. Ul. Nalewki № 36, pracownia chrześcijańska Aleksandry. 13827

Kwity lombardowe, złoto, srebro kupuję.— Elektoralna 33/37, mieszk. 19. 13675

Suknie i bieliznę damską przyjmuje się do roboty. Chłodna 32, m. 11. 13252

Akuszerka A. S. przyjmuje na słabość. Cena umiarkowana. Pańska 19—21. 13575

Akuszerka Spoczyńska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, lub na kurację, za umiarkowaną cenę, stosownie do wymagań. Dyskrecja zapewnia się, oraz troskliwa opieka. Złota № 5. 11627

U akuszerki F. Kewicz są pokoje umeblowane, z osobnem wejściem, na dole od frontu, dla osób spodziewających się słabości lub na dłuższy czas. Ulica Złota № 8 nowy, róg Marszałkowskiej, mieszk. 1. 13347

Akuszerka M. Ring, przyjmuje na mieszkanie osoby spodziewające się słabości. Marjańska № 1, róg Pańskiej. 13733

Akuszerka była starsza Instytutu Położniczego, przyjmuje osoby spodziewające się słabości i na kurację, zaopatrzoną jest we wszystkie utensylja dziś wymagane. Opłata za utrzymanie ze wszystkiem rs. 1 za dobę. Umieszczenie dziecka, dyskrecja, zapewnia się. Elektoralna № 4. 13933

Mamka ze świeżym pokarmem. — Tamka № 30. 13953

Mamka ze świeżym pokarmem, wdowa.— Żelazna № 25—61/1143, wiadomość u kowala Dorociaka. 13942

Ser na sposób holenderski wyrabia się w znacznej ilości, w majątku Niehorełe (gub. Mińska pow. Miński). Ser rzeczony sprzedaje się na miejscu i może być wysyłany na żądanie po cenie umiarkowanej. O bliższych szczegółach i warunkach dowiedzieć się można u Pułjanowskiego na Wiejskiej № 9, mieszkania 2, od 4—6 po południu. 13926

Ktoby miał do wypożyczenia rs. 600 do 700, otrzyma całodzienne życie i mieszkanie w procencie. Wiadomość w kiosku na wprost kościoła św. Anny, pod lit. J. W.

Lis przybłąkany może być odebrany za udowodnieniem. Żelazna № 2a. 13972

Przedwczoraj na ławce ogrodu Saskiego, zostawiono przez zapomnienie rulonik papierów, prośbę. Znalazca raczy zwrócić za nagrodą rs. 1 do stróża Łukasza, Senatorska № 459/8. 13929

Znajduje się suczka z angielskiej rasy, z mopsików. Ulica Rybaki № 18 nowy, mieszkania 18. 13957

Zaginął kwit № 33349 kasy lombardowej. Warecka 14. Zastrzeżenie zrobione. 13955

Zgubiono kwit № 37786 lombardu z placu Wareckiego. Uprasza się o zwrot takowego do lombardu. Ostrzeżenie właściwe zrobione. 13925

W poniedziałek wieczorem wybiegł pinczer żółty, mały, do połowy ostrzyżony, wabi się „Hussar;" kto odprowadzi, otrzyma sowitą nagrodę. Plac św. Aleksandra № 9, mieszkania 11. 2004

W dniu 2-m b. m. wieczorem, pomiędzy dworcem drogi Wiedeńskiej a Solcem zgubiono bransoletkę wązką, złotą. Znalazca raczy oddać takową, na Solec 59, za nagrodą rs. 5.—Schlicke. 13911

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny nr. 473c (nowy 9) Дозволено Цензурою Варшава 24 Августа (5 Сентября) 1886 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner.